

Głos z nad Niemna

Pismo Związku Polaków na Białorusi • Rok wydania IV 29 listopada- 5 grudnia 1993 r. • nr 48 (82)

DROGI WYJŚCIA Z KRYZYSU



Podczas obecnej Sesji RN RB referaty, dotyczące stanu gospodarki Republiki wygłosił Przewodniczący RN RB Stanisław Szuszkiewicz oraz Przewodniczący RM RB Wacław Kiebic. Oba referaty wywołały ostrą dyskusję w parlamencie. Niżej publikujemy niektóre założenia każdego z referatów.

Referat S. Szuszkiewicza.

Przewodniczący Rady Najwyższej podkreślił, że nieodwracalność demokratycznych przemian jest ściśle uzależniona od trwałości fundamentów gospodarki rynkowej, której głównymi cechami są:

- większa część ludności jest w posiadaniu pewnej własności prywatnej;
- swobodny dostęp każdego do wszystkich form przedsiębiorczości;
- wzajemne stosunki gospodarcze są podporządkowane wyłącznie prawu, a nie woli urzędników;
- zasady prawne są proste i jasne, ich wykonywalność jest łatwo kontrolowana;
- państwo sprzyja rozwojowi przedsiębiorczości.

Drogi do gospodarki rynkowej prowadzi przez zdecydowaną prywatyzację, utworzenie ustabilizowanej narodowej infrastruktury finansowej, integrację z gospodarką światową lub liberalizację stosunków gospodarczych z zagranicą, utworzenie sprawiedliwego systemu ochrony społecznej.

Budowanie pomostów

Obszerne fragmenty wywiadu, jakiego "Trybuna" udzielił Prezes Stowarzyszenia "Wspólnota Polska" prof. Andrzej Stelmachowski.

- "Wspólnota Polska" otrzymała Honorowego SREBRNEGO ASA przyznawanego jej przez Polish Promotion Corporation. To dobra okazja, aby zechciał Pan, Panie Profesorze przedstawić bliżej naszym Czytelnikom tę organizację, która od 3 lat buduje pomosty pomiędzy krajem a Polakami rozsiadniętymi po świecie.

-Mówi pan, buduje pomosty...To trafne określenie bo nie chodzi nam o zarządzanie czy kierowanie, ale podtrzymywanie więzi z krajem, z polską kulturą. Jesteśmy organizacją kulturalno-oświatową, ale pragniemy też pomagać naszym rodakom wszędzie tam, gdzie ta pomoc jest im potrzebna.

Ale, czy to udzielając pomocy, czy szerząc oświatę i kulturę, wspierając psychicznie organizacje polonijne, szanujemy autonomiczność polskich organizacji na obczyźnie, ich samodzielność. Wychodzimy z założenia, że Polacy i Polonia powinni żyć życiem własnych, miejscowych organizacji. Nie należy przyspieszać żadnych procesów integracyjnych.

S. Szuszkiewicz zarzucił Rządowi RB, że nie poszedł on drogą reformowania gospodarki, pomimo że jeszcze 13 października 1990 r. Rada Najwyższa przyjęła Program Rządowy, dotyczący przejścia na tory gospodarki rynkowej. W rezultacie mamy rozkład gospodarki, bankructwo systemu kredytowo-finansowego, gwałtowny wzrost inflacji i katastrofalny spadek poziomu życia obywateli republiki.

Za ostatnie lata o jedną czwartą zmniejszył się dochód narodowy i produkcja przemysłowa, o 20 proc. - spadła produkcja w rolnictwie, w tym produkcja hodowli zwierząt - o 40 proc. Gospodarka kraju znalazła się w stanie ciężkiego kryzysu energetycznego. Ma miejsce wiele niedorzeczności w sferze ulg podatkowych, co prowadzi do tego, że zabiera się pieniądze od tych, którzy pracują dobrze i finansuje tych, którzy nic nie robią. Według stanu na 1 października b. r. dług Republiki wynosi ponad 1 mld dolarów. Eksport zmniejszył się o 26 proc.

Jednocześnie Przewodniczący RN stwierdził, że są pewne pozytywne wyniki: formują się elementy infrastruktury rynkowej, nabierają siły nowe formy gospodarowania, stopniowo wdrażany jest mechanizm popytu i podaży. Zarejestrowano około 30 tys. małych przedsiębiorstw, ok. 250 spółek akcyjnych, 4 tys. kooperatywów, istnieje około tysiąca wspólnych przedsiębiorstw.

Do przyczyn zaistniałej sytuacji kryzysowej należy zaliczyć: zacofanie technologiczne, gwałtowne zmniejszenie zamówień wojskowych, kryzys systemu finansowego, uchylanie się obecnego

Ciąg dalszy na str.2

Czym dla mnie jest POLSKA

Artykuł pod tym tytułem przeczytałam w "Głosie z nad Niemna", w numerze 28 (68) z 12 lipca 1993 roku i 33 (67) z 16 sierpnia.

Muszę przyznać, że tenże artykuł skłonił mnie do rozmyślań, zmusił do refleksji na temat mego osobistego stosunku do rodzinnego kraju.

Polska... Za każdym razem, gdy zbliżam się do jej granic, niezależnie, z której strony świata i widzę na horyzoncie słupy z biało-czerwonymi pasami, odczuwam klucie w okolicy serca. W pamięci powstają jakieś dawno zapomniane obrazy, wzruszające sceny, które są nierozdzielnie związane z moim życiem.

Polska, to dla mnie kraj, gdzie się urodziłam, wychowałam i zdobyłam wykształcenie.

Jakże często wracam myślami do mego miejsca urodzenia, do cudownej krainy Tysiąca Jezior. Zawsze to miejsce będzie miało dla mnie duże znaczenie, gdyż tam upłynęło moje szczęśliwe dzieciństwo. Jako dziecko oficera Wojska Polskiego przemieszczałam się wraz z rodzicami praktycznie po całym terytorium kraju. Mieszkałam na północy i południu, wschodzie i zachodzie, ale zawsze z sentymentem myślałam o Mazurach.

Naukę w szkole podstawowej rozpoczęłam nad Łyną, niedaleko od granicy z Kaliningradem, ale ukończyłam ją już na Podlasiu, dokąd służbowo przeniesiono mego ojca. Były to lata, które wspominam

Ciąg dalszy na str.4

Ostatnimi czasami w polskich środkach masowego przekazu coraz częściej pojawiają się spekulacje na temat możliwości wstąpienia Polski do EWG i NATO. Zdymisjonowany rząd Hanny Suchockiej, w ramach tzw. Grupy Wyszehradzkiej (do której prócz Polski wchodzi Węgry, Czechy i Słowacja), podjął szereg inicjatyw, zmierzających do osiągnięcia wytyczonych celów.

Nowomianowani ministrowie obrony - P. Kołodziejczyk i spraw zagranicznych - A. Olechowski zakładają dalszą walkę o stowarzyszenie, a następnie pełne członkostwo Polski w obu organizacjach. Niezależnie od tych inicjatyw nie idą żadne konkretne posunięcia ze strony naszych zachodnich partnerów.

Państwa zachodnie chcą wyraźnie, aby stopniowo wchodzenie Polski do EWG i NATO następowało w takiej formie, która nie wywoła w Rosji rewolty w imię wielkorosyjskiego szowinizmu. Mówiono o tym w czasie spotkania prezydentów Polski, Francji i Niemiec w Gdańsku, które odbyło się jesienią bieżącego roku. Brak entuzjazmu państw członkowskich struktur europejskich oznacza, że perspektywa przystąpienia Polski do Paktu Północnoatlantyckiego i EWG może okazać się dość odległą.

Zachód lansuje ideę stowarzyszenia państw Grupy Wyszehradzkiej, które w praktyce do niczego nie zobowiązuje i nie zakłada żadnych ścisłych terminów przystąpienia do pełnego członkostwa w obu organizacjach.

Polska zmierza do Europy

Tym bardziej w Moskwie nie kryje się opinii, że pośpieszne przyjęcie państw Europy Środkowej do NATO nie wywołałoby entuzjazmu w Rosji. Łączy się więc tę sprawę z procesem integracji ogólnoeuropejskiej. Ostatnie spotkanie ministrów obrony państw Paktu Północnoatlantyckiego w Travemünde potwierdziło, że Polska, Węgry, Czechy i Słowacja mogą wejść do NATO tylko z Rosją, a nie bez niej lub przeciw niej.

Z drugiej jednak strony, aby wyposażenie polskiej armii sprostało współczesnym wymogom techniki militarnej na zakupy broni należałoby przeznaczyć do 2000 roku około 500 bln złotych.

Bardzo trafną wydaje się więc opinia prof. Tadeusza Iwińskiego, specjalisty SLD do spraw polityki zagranicznej, że losy Polski nadal zależą od relacji Wschód - Zachód. Skrócenie drogi do Wspólnoty Europejskiej i NATO jest możliwe tylko wtedy, gdy Polska wykaże się, że jest otwarta nie tylko na współpracę z Zachodem, ale także na współpracę ze wschodnimi sąsiadami.

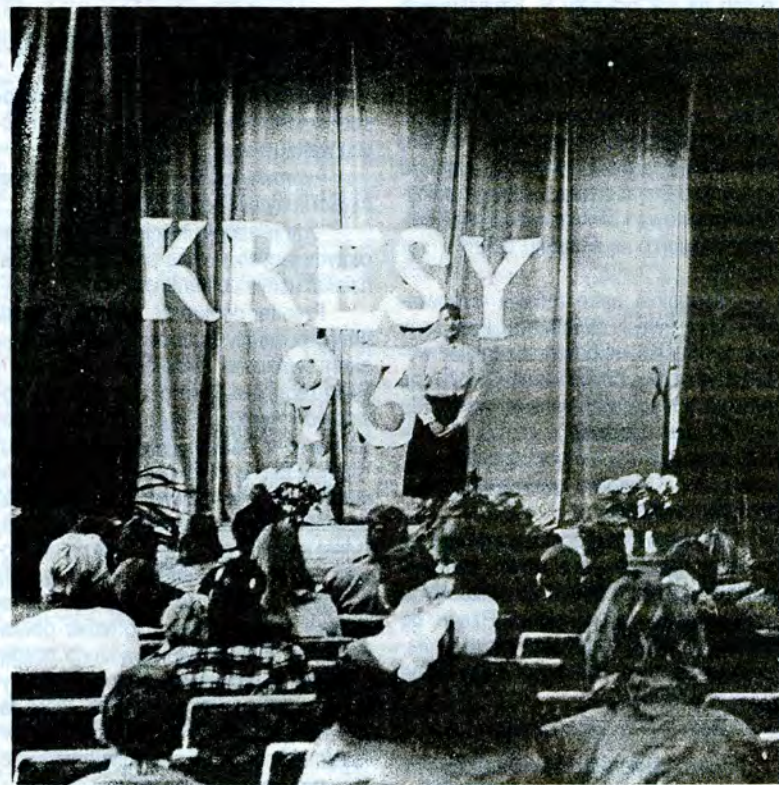
A póki co zachodni politycy w oficjalnych przemówieniach i oświadczeniach konsekwentnie zachowują wstrzeźliwość i ograniczają się jedynie do ogólnych deklaracji.

L. Ratajczak

KRIEŚY '93

Konkurs "Kresy '93" rozstrzygnięty

nalenia Nauczycieli przesłuchania uczestników konkursu "Kresy '93" zakwalifikowanych uprzednio przez komisje rejonowe.



Poraz drugi odbywały się w Grodnie centralne eliminacje konkursu recytatorskiego pod hasłem "Kresy".

W dniach 16 - 17 listopada 1993 r. trwały w Obwodowym Instytucie Dosko-

we. Organizowany przez Podlaski Oddział Stowarzyszenia "Wspólnota Polska" w Białymstoku i Oddział Wojewódzki Towarzystwo Kultury Teatralnej w Białymstoku, pod patronatem wojewody biał-

stockiego konkursu, przewidywał dla Białorusi trzy stopnie eliminacji: środowiskowe (szkolne), miejskie (rejonowe) i centralne. Do organizatorów konkursu dołączyło Ministerstwo Kultury Białorusi, które finansowało to święto.

Konkurs przeprowadzony był w dwu kategoriach wiekowych:

- dzieci i młodzieży do lat 16
- młodzieży i dorosłych od 16 lat.

Ogółem do konkursu na terenie Białorusi przystępowało około 300 recytatorów. Regulamin uczestnictwa przewidywał prezentację dwóch utworów: ballady Adama Mickiewicza we fragmencie lub całości i drugiego utworu w dowolnym wyborze.

Do eliminacji centralnych zakwalifikowało się 61 wykonawców, w tym w kategorii młodszych 46, a w kategorii od lat 16 uczestniczyło - 15. Na konkurs wykonawców zgłosiły się dzieci i młodzież z wielu miejscowości Białorusi. Byli tu uczestnicy wraz z nauczycielami z Pińska, Bobrujska, Mińska, Brześcia, Wołkowyska, Sopoćkiń, Nowogródka, Nowej Misy, z Lidy, Baranowicz Nie zabrakło również przedstawicieli z Grodna. Nie dojechały dzieci i młodzież z Wilejki i Witebska.

Przygotowaniami konkursu, wyżywieniem i zakwaterowaniem uczestników zajęli się Oddział Oświaty Z. G. Związku Polaków na Białorusi. Panie: Teresa Kryszyn i Bożena Guzewicz towarzyszyły uczestnikom, od rana do wieczora. Szczególną opieką otaczała nauczycieli -

Ciąg dalszy na str.2

Ciąg dalszy na str.2



□ Około 1200 osób w wieku 14 - 16 lat, pochodzących z krajów byłego ZSRR, będzie pobierało naukę w 1994- 1995 r. w Stanach Zjednoczonych.

□ Białoruś wspólnie z krajami WNP będzie finansowała międzynarodowy program badań i wykorzystywania przestrzeni kosmicznej.

□ Piotr Czaus otrzymał nominację na stanowisko Kierownika Wojskowej Akademii Sił Zbrojnych Białorusi.

□ Z dniem 20 listopada wzrosły koszty przejazdu środkami komunikacji miejskiej w Mińsku do 50 rb.

□ Zgodnie z decyzją mera Moskwy J. Łużkowa w stolicy Rosji obowiązuje reżim specjalny dla osób przybywających z krajów byłego ZSRR (łącznie z krajami WNP). Każda osoba, mająca zamiar zatrzymania się w Moskwie ponad dobę, powinna uzyskać zezwolenie milicji oraz zapłacić kwotę w wysokości 10 proc. obowiązującego w Rosji minimalnego uposażenia. Koszt dziesięciodniowego pobytu wynosi 8 - 10 tys. rb. Za nieprzestrzeganie tych przepisów przewidziane są wysokie grzywny.

□ W Wileńskiej gazecie "Echo Litwy" wydawanej w języku rosyjskim cotygodniowo będzie się ukazywać strona białoruska p. t. "Bielarus Wilenszczyzny".

□ W związku ze wzrostem cen na paliwo komunikacja miejska w Witebsku w dni świąteczne i niedziele będzie pracować od godz. 7 do 22 (w soboty do 21.00).

□ Narodowy Bank Ukrainy wprowadził do obiegu banknoty o nominale 100 tys. karbowanców.

□ Prezydent Rosji B. Jelcyń zatwierdził plan środków zaradczych mających na celu umocnienie porządku publicznego i ochronę praw i bezpieczeństwa obywateli.

□ Respondenci CBOS potwierdzili opinię, że lewica swój ostatni sukces wyborczy w Polsce zawdzięcza nieudolności partii prawicowych oraz ich skłóceniu.

□ Członkostwo Polski w NATO poparł niespodziewanie prezydent Ukrainy, Leonid Krawczuk. Uwarunkował to jednak wejściem jego kraju do Rady Kooperacyjnej Sojuszu.

□ Borys Jelcyń powołał komisję do zbadania losów ludzi zaginionych w ZSRR, głównie obcokrajowców, którzy zniknęli w tajemniczych okolicznościach w czasach stalinowskiego terroru.

□ Na Łotwie nowa waluta łat zastąpił rublisy okresu przejściowego.

□ Od 1970 r. stracono w Polsce na mocy wyroków sądowych 182 skazanych. Ostatnią egzekucję wykonano 5 lat temu. Najwyższego wymiaru kary nie orzeka się w przypadku kobiet.

□ 21 października ukraiński parlament większością głosów podjął decyzję o dalszej kontynuacji pracy elektrowni jądrowej w Czarnobylu.

□ W Moskwie odbyły się Dni Kultury Białorusi. Koncert inauguracyjny odbył się w sali koncertowej "Rossija".

□ Teleradiokompania "Ostankino" nocą z 12 na 13 grudnia podczas wyborów, będzie nadawała audycję "Władza - 94", w czasie której widzowie będą informowani na bieżąco o wynikach wyborów w Rosji.

□ Rada Dyrektorów Banku Światowego podjęła decyzję o udzieleniu Białorusi pożyczki w wysokości 120 mln. dolarów. Środki te zostaną przeznaczone na reformowanie gospodarki, zakup nośników energii i leków.

□ Gmach Centralnego Muzeum W. Lenina w Moskwie po wywiezieniu eksponatów będzie przekazany Moskiewskiej Dumie Miejskiej.

□ Jak stwierdza Państwowy Komitet Statystyczny RB średnia płaca w republice w październiku wynosiła 99 879 rb. (we wrześniu 67 331 rb.).

□ Na terenie byłej jednostki wojskowej w rejonie Pietrykowskim powstają zakłady farmaceutyczne.

Budowanie pomostów

Ciąg dalszy ze str. 1

ny. Zapewne dzięki temu, na Białorusi, pięknie rozkwitają inwestycje służące podtrzymywaniu polskości. Wspólnie oddaliśmy do użytku Dom Polski w Grodnie. Na ukończeniu jest drugi w Baranowiczach, a w planach podobne w Lidzie i w Szczuczynie. W przyszłym roku chcemy rozpocząć budowę dwóch nowych szkół polskich.

O ile jednak na Białorusi granice narodowościowe są płynne i nie brak małżeństw mieszanych polsko-białoruskich, to na Litwie jest inaczej. Albo się jest tam Polakiem, albo Litwinem. Polskie środowisko na Litwie jest jednak skłócone, co osłabia skuteczność działania.

- A jak sytuacja przedstawia się na innych terenach?

- Odrębny świat to Ukraina. Właściwie są to dwa światy. Jeden na terenach dawnej Małopolski, w okolicach Lwowa, gdzie kontakty Polaków z Ukraińcami układają się wręcz źle. O wiele lepsza sytuacja panuje za dawną granicą polską, wokół Zytomierza, Baru, Gródka Podolskiego.

- A Polacy w Kazachstanie?

- To specyficzna grupa. Niewiele wśród nich jest tych wywiezionych w czasie wojny z polskich kresów. Jeśli nie pomarli - wrócili do kraju. Pozostali to przede wszystkim Polacy wywiezieni z Ukrainy, jeszcze przed wojną, przez Stalina, za opór wobec kolektywizacji. Obecnie zagrożeni są fundamentalizmem muzułmańskim. Ale ich powrót do kraju byłby bardzo trudny. Proszę pamiętać, że ludzie nigdy nie mieli polskiego obywatelstwa i nigdy nie pracowali poza kołchozem. "Wspólnota Polska" ułatwia przyjazdy stamtąd do kraju młodzieży dla nauki zawodu. Jeśli nie zdecydują się zostać, to chociaż wrócą z fachem w ręku.

- Mówimy dotąd wyłącznie o życiu Polaków na Wschodzie. Czytelnik mógłby odnieść wrażenie, że "Wspólnota Polska" interesuje tylko ich los...

- Prawdą jest, że w ostatnich 3 latach najbardziej interesowaliśmy się właśnie nimi. Rozniecające się tam iskry polskości wymagają szczególnej troski. Ale muszę panu powiedzieć, że wiele nowych zjawisk w życiu Polaków obserwuje się też w innych częściach świata.

DROGI WYJŚCIA Z KRYZYSU

Ciąg dalszy ze str. 1

Rządu od rozwiązywania problemów produkcyjnych, słaba kontrola za mieniem państwowym i dochodami.

Do najbliższych środków zaradczych na rok przyszły S. Szuszkiewicz zalicza:

- przyspieszenie procesu tworzenia sektora prywatnego w gospodarce poprzez szybką prywatyzację, zachowanie wielkich przedsiębiorstw przemysłowych, utworzenie ustabilizowanego systemu kredytowo-finansowego, aktywną politykę eksportową i utworzenie sojuszu celnego, stworzenie systemu ochrony socjalnej.

Szególnie ostro mówca wypowiadał się w kwestii podatkowej. Polityka w sferze podatkowej powinna sprzyjać wytwarzaniu i eksportowi własnej produkcji, natomiast nie powinna ona prowadzić do wzrostu cen. Obecnie w cenach niektórych towarów jest "więcej podatków niż nakładów" ("Kielbasa zawiera więcej podatków niż mięsa").

Zdaniem Przewodniczącego RN RB powinniśmy zająć poważne zmiany kadrowe w strukturach rządowych. Zaistniała sytuacja wymaga odnowy składu Rządu, do którego powinny wejść osoby kwalifikujące się myśleniem rynkowym. Tacy ludzie są w Republice.

Referat W. Kiebicza

Przewodniczący RM RB nie całkowicie się zgodził z niektórymi stwierdzeniami referatu S. Szuszkiewicza, zaznaczył, że obecne trudności są wynikiem okresu przejściowego do gospodarki nowego typu. Rząd deklaruje swą orientację na uformowanie pełnowartościowej gospodarki rynkowej jako środka zapewniającego godny poziom życia obywateli Białorusi.



Prof. A. Stelmachowski

Otrzymuję np. sygnały, że bardzo mobilizuje się Polonia w krajach Ameryki Łacińskiej. I nie tylko argentyńska, która zawsze była zamożna i bardzo świadoma, ale też Polonia brazylijska, która jest bardzo liczna - 800 tys. do 1 mln. osób.

Ciekawe zmiany obserwuję też w 9-milionowej Polonii amerykańskiej. Przez dziesiątki lat, tworzyła ona coś w rodzaju getta, zresztą bardzo ciekawego w wielu wypadkach, żyjącego myślą powrotu do ojczystego kraju. Mijały lata, a oni choć nie wracali, nie próbowali też, tam za oceanem, zdobywać pozycji w amerykańskim życiu publicznym.

- Czy przy takiej różnorodności położenia Polaków w świecie "Wspólnota Polska" może prowadzić jakąś jednolitą politykę?

- Przede wszystkim kładziemy nacisk na rozwój w środowiskach polonijnych oświaty. Rok 1994 zamierzamy proklamować jako rok oświaty polonijnej. Chcemy wykreować jakieś modelowe formy, odmienne dla Wschodu i odmienne dla Zachodu. Chcemy podtrzymywać polonijne zespoły. Doceniamy znaczenie telewizji, stąd takie akcje jak antena na Wschód. Podporządkowujemy wszystko umacnianiu żywiołu polskiego w świecie.

Dziękuję za rozmowę.

Andrzej Leszczyński

W celach wyjścia z obecnej sytuacji kryzysowej Rząd przewiduje w dziedzinie polityki budżetowo-podatkowej następujące działania:

- utrzymanie deficytu budżetowego na poziomie roku bieżącego;

- znaczne zmniejszenie i stopniowa likwidacja dotacji dla producentów. Skierowanie dotacji bezpośrednio do spóżywców;

- wspieranie najbardziej potrzebujących części ludności;

- zmniejszanie do minimum ulgowych kredytów bankowych;

- likwidacja administracyjnych sposobów formowania państwowego funduszu walutowego;

- wprowadzenie zasady odpłatności części instytucji socjalnych;

- zmniejszenie ilości przedsiębiorstw otrzymujących pomoc państwową. Musi działać ustawa o bankructwie.

Premier podkreślił, że w przypadku gdyby powstały trudności ze zjednoczeniem systemów pieniężnych Białorusi i Rosji republika będzie zmuszona wprowadzić własną walutę, ze wszystkimi negatywnymi następstwami tego kroku. Ujemny bilans płatniczy, brak funduszu stabilizacyjnego szybko doprowadzą do dewaluacji waluty narodowej i nowej inflacyjnej spirali. Rząd uważa, że ustabilizować ekonomikę i finanse łatwiej będzie wspólnie z Rosją. Mówiąc o kryzysie re-sursów energetycznych premier powiedział, że ostatnio wprowadzono szereg środków zaradczych: normowanie zużycia re-sursów energetycznych, wprowadzenie sankcji ekonomicznych za przekraczanie norm zużycia paliw, zmniejszenie produkcji o dużym zużyciu energii.

Rząd uważa, że bez prywatyzacji nie potrafimy szybko wyjść z kryzysu. Został opracowany Program Strukturalnych Przekształceń Przemysłu, który pozwoli w ciągu 5 - 7 lat dokonać rekonstrukcji w pierwszej kolejności branż przetwórczych. Państwo przewiduje okazanie pomocy tylko tym gałęziom przemysłu, które

Komunikat do nauczycieli

Redakcja informuje, że drukowany w kolejnych numerach "Głosu" program nauczania języka polskiego dla klas V-VII ma charakter tymczasowy. Zamieściliśmy go jedynie dlatego, żeby zorientować nauczycieli w założeniach programowych obowiązujących w poszczególnych klasach. Mamy nadzieję, że nie wprowadziliśmy nauczycieli w błąd. Chcielibyśmy tylko ukierunkować i pomóc w doborze materiału do czasu ukazania się nowego programu.

Zamieściliśmy co prawda tylko program z gramatyki, ponieważ mamy nadzieję, że gramatyka nie ulegnie zmianie w

przygotowywanym przez Ministerstwo Oświaty nowym programie nauczania.

W związku z powyższym nie drukujemy części dotyczącej literatury lektur szkolnych, dobór ich pozostawiając w gestii nauczycieli. Tymczasem wyboru lektur dokonacie Państwo sami według warunków i możliwości szkół. Jak nas poinformowano z autorytatywnych źródeł nowy program ukaże się wkrótce.

Zamieściliśmy również wzorcowy test do badania wyników nauczania wśród dzieci i młodzieży w końcu roku szkolnego, ale prosimy nie traktować go jako miernika oceny, gdyż jest on wynaleziony w naszych zasobach i może stanowić tylko pomoc dydaktyczną, oraz pomoc w ocenie poszczególnych uczniów przez nauczycieli.

Redakcja

Ciąg dalszy ze str. 1

instruktorów i jury pani Maria Majsiukiewicz - kierownik pracowni języka polskiego w Obwodowym Instytucie, która stworzyła możliwość pracy w tak dogodnych warunkach. Program eliminacji był szczegółowo opracowany, ale bogaty repertuar przygotowanych przez dzieci i młodzież recytacji, zmuszał jury do przekroczenia zaplanowanego czasu przesłuchań. Na sali panowała bardzo napięta atmosfera. Eliminacje rozpoczęły się o godz. 10.00. Zebranych w pięknie udekorowanej sali nauczycieli, rodziców i uczniów powitali wiceprezisi ZPB p. Stanisław Sienkiewicz i p. Tadeusz Malewicz życząc wspaniałych nagród i jak największej liczby laureatów w poszczególnych szkołach i rejonach.

Rozpoczęły się występy recytatorów wg. uprzednio zgłoszonego uczestnictwa. Małe dzieci często ośmio, dziewięć lat nie tak pięknie recytowały "Lilie", "Świtez", "Powrót taty" czy "Świteziankę", że trudno było odmówić sobie możliwości i przyjemności ich wysłuchania. Na sali przesłuchań panowała atmosfera emocji i zdenerwowania. Każdy z uczestników przyjechał często z daleka, aby go posłuchano jak recytuje po polski wybrany przez siebie utwór Mickiewicza. Włożył w przygotowanie cały swój wysiłek twórczy, swoje możliwości interpretacyjne i poświęcił wiele własnego wcale nie wolnego czasu.

Często było to: mozolne powtarzanie prób i ćwiczenia poprawnej wymowy. Ale należy przyznać, że powiodło się, opłacił się ten twórczy wysiłek. Recytacje były staranne, poprawne i wzruszające.

Mały, jak się potem okazało 8-mio letni chłopiec z Pińska, bardzo nerwowo przygotowywał się do występu, zawiązując muszkę i zapinając białą koszulkę, aż uśmiechnął się z jego poddenerwowania. A prowadząca ten konkurs Irena Onisko zapowiedziała, że wystąpi Stanisław Jasinięta. Za chwilę patrzę wychodzi ten mały Stasio na scenę i recytuje fragment z "Pana Tadeusza" i wiersz "W gaiku zielonym". Zrozumiałam wówczas, że tam w Pińsku, nie można było znaleźć w zbiorach, czy zasobach domowych balad A. Mickiewicza, ale Polacy nie zrezygnowali z konkursu i Stasio przygotował utwór zastępczy. Sama tu w Grodnie mam podobne doświadczenia. Czasem trudno jest zrozumieć tam, w Polsce organizatorów konkursów, że tu na Białorusi brakuje lektur, że zaplanowanych za biurkiem niby powszechnie znanych każdemu uczniowi w Polsce utworów, może tu za granicą brakować.

Takie proste i takie banalne. Ale po zakończeniu recytacji Stasio podbiegł do mnie i pyta: Proszę Pani - czy dobrze recytowałem - czy zasnuty mi oczy, ale ucałowałem go i mówię, dla mnie wspaniale, lecz nie wiem jak to oceni komisja - jury. Nie pytałam dlaczego recytował "Pana Tadeusza", ale wiem, że jest uczniem klasy II rosyjskiej szkoły w Pińsku.

mają przed sobą perspektywy rozwoju i są życiowo ważne dla kraju (elektronika, przemysł obrabiarkowy, komputery, środki łączności, przemysł farmaceutyczny i in.). Bankruci nie będą finansowani. Rząd będzie konsekwentnie wdrażał wolne ceny skupu na wszystkie artykuły rolne.

Podjęte akcje zezwola 2,5 mln osób otrzymać prawo własności na ziemię, jed-

Jest to jeden z przykładów na jakie trudności napotykała i jakie musiała pokonać młodzież i dzieci na Białorusi. W wielu recytacjach dostrzec można było błędy wymowy, bo przecież bariery językowej nie da się pokonać w ciągu miesiąca czy dwóch, a język trzeba ćwiczyć latami. Tu na Białorusi oświata zajrzała niedawno i plony zaniedbania zbierać będziemy jeszcze długo, trudno wymagać nawet, aby można było nadrobić zaległości kilkudziesięciu lat w ciągu roku czy dwóch.

W porównaniu do roku ubiegłego poziom językowy i artystyczny bardzo się podwyższył. Dzieci i młodzież osiągnęły wysoki stopień kultury słowa, co zauważyli i widzowie, i uczestnicy.

Ballady Mickiewicza recytowano z pełnym zaangażowaniem i różnorodnym emocjonalnym wykorzystaniem interpretacji, ale brzmiały poprawnie, po polsku. Największym powodzeniem cieszyły się ballady "Rybka", "Powrót taty", "Świtezianka", "Świtez", "Lilie", rzadziej można było posłuchać ballad: "Pani Twardowska", "Trzech budrysów", "Romantyczność", "To lubię".

Piękną interpretację ballady "Romantyczność" przedstawiła Irena Obuchowicz z Grodna, a romans "Dudarz" brzmiał przejmująco i wdzięcznie w ustach Ireny Onisko.

Dobór utworów wybranych przez wykonawców w części dowolnej był bardzo urozmaicony, przeważały jednak wiersze Marii Konopnickiej, Juliana Tuwima, Aleksandra Fredry i fragmenty "Pana Tadeusza" A. Mickiewicza.

Pięknie prezentowały się i urzały recytacją Irena Nowikowa i Maryna Tarasiewicz z Nowej Helsy oraz Helena Mikulą z Baranowicz recytującą "Trzech budrysów" i "Lokomotywę". Ten sam repertuar w wykonaniu Wiktorii Korkuć z Grodna, chociaż nie wyróżniony przez jurorów posiadał doskonałą interpretację.

Efekty artystyczne zostały osiągnięte u wielu wykonawców nawet i tych, których nie wymieniono w tym reportażu. Podziwiano ich za urok osobisty, wdzięk, poprawną dykcję i wspaniałą pamięć, jak również odwagę osobistą i upór, że dotrwali do konkursu finałowego.

Nie każdy może się poszczycić dyplomem udziału w eliminacjach centralnych konkursu recytatorskiego.

Jak pisał A. Mickiewicz w "Odzie do młodości": "A że słabością łamać uczmy się za młodu...", tak też uczyniła mała może 8 letnia Nataszka Ignatowicz z Sopoćkiń, która tak jak "Świtezianka" wyglądała na scenie i zdobyła pewnie pierwszą w swoim życiu nagrodę.

Impreza była bardzo udana, a oprawy artystycznej dodał jej jeszcze występujący ze swoim programem, dziecięcy zespół "Dzwoneczki" pod kierownictwem p. Grażyny Szumieli i Janka Zaniewskiego, który uświetnił pierwszy wieczór przesłuchań recytatorskich.

Matylda Świgoń

CDN

nakże na dzień dzisiejszy i w najbliższym czasie głównym producentem artykułów rolnych będą kołchozy. Rząd deklaruje pomoc w rozwoju gospodarstw farmerskich i powstawaniu akcyjnych przedsiębiorstw, które powinny stać się konkurencyjnymi dla istniejących obecnie form w rolnictwie.

Materiały przygotował J. D.

KALENDARZ religijny

30 listopada - Święto
św. Andrzeja, Apostoła.
3 grudnia - Św. Franciszka
Ksawerego, kapłana.



A
P
O
S
T
O
Ł

W ostatnim dniu listopada obchodzimy święto św. Andrzeja, Apostoła. Najpierw był rybakiem, który często wyjeżdżał na wody jeziora Galilejskiego. Nad brzegiem tego właśnie jeziora został powołany przez Chrystusa. Natychmiast opuścił sieci i łódź podążając za Panem. Przyprowadził do Mistrza również swego brata Piotra.

Głosząc Ewangelię dał wielu ludziom możliwość poznania Chrystusa.

Apostołował w Poncie i Bitynii, w okolicach dolnego biegu Dunaju, na terenach obecnej Bułgarii, w końcu zaś w Grecji. Według świadectwa, pochodzącego z IV wieku w Grecji, pożegnawszy z Krzyża zebranych wyznawców miał ponieść śmierć z głową zwisającą ku ziemi. Dokładnie więc "poszedł za Chrystusem".

Należał do grupy najbardziej zaufanych uczniów swojego Mistrza.

Siostra Mirosława.



M
I
S
J
O
N
A
R
Z

Kościół, wierny posłannictwu otrzymanemu od Chrystusa, zawsze podejmował prace misyjną i przez swych wysłanników starał się dotrzeć aż na krańce świata. W związku z odkryciami nowych lądów i wielkimi wyprawami żeglarskimi nastąpił rozwój katolickiej misji.

W tym właśnie czasie wstąpił się swoją pracą misyjną św. Franciszek Ksawery. Nazywają go słusznym apostołem Indii i Japonii. W tej ostatniej położył pierwszy podwaliny chrześcijaństwa, w Indiach zaś rozwinął je znacznie.

Udzielał chrztu poganom zaraz po nauczaniu ich elementów prawdy chrześcijańskiej i podstawowych modlitw.

Wielkim pragnieniem św. Franciszka było wznowienie misji dla duchowieństwa diecezji pińskiej, a z drugiej - dnia poświęcenia nowego, pierwszego na Białorusi domu werbistowskiego. Plan rozpoczęcia pracy na terenach wschodnich były aktualne jeszcze przed drugą wojną światową. Myślano właśnie o Baranowiczach, wtedy miasteczko leżące w granicach Rzeczypospolitej. Później, po wojnie, brak było w Związku

Siostra Mirosława

"Według czynów każdemu zapłaci ..." (Hi 34,11)

Cz. III

Pod tym względem komuniści zachowywali się jednakowo w każdym opanowanym kraju. Nasza rodzima władza komunistyczna postępowała podobnie z unickimi cerkiewiami i poniemieckimi kościołami protestanckimi. Nowe użytkowanie budowli pociągnęło za sobą w wielu przypadkach gruntowne przekształcenia i przebudowy; z zasady rozbierano w kościołach wieże i wieżyczki na sygnaturki - komuniści dziwnie ich nie tolerowali lub raczej nie tolerowali głosu dzwonów, które czym prędzej przetapiano, bez względu na ich historyczną wartość.

Pomoc finansowa ze strony państwa radzieckiego w ratowaniu zniszczonych zabytków, przekazywana w latach 1988-1990 za pośrednictwem władz komunistycznych, w tym konserwatorskich, była niewielka i dotyczyła tylko niektórych wybranych świątyń. Środki finansowe przekazywane były przeważnie wprost do kooperatyw, a te gospodarują już po swojemu. Sposób gospodarowania podobnie jak jakość takich prac są nam dobrze znane z własnych doświadczeń.

Cały zatem właściwie ciężar wydatków związanych z odbudową ponoszą miejscowe środowiska katolickie, wspierane często przez ziomków z Polski, którzy swą Małą Ojczyznę opuścili w czas Wielkiej Deportacji Polaków. Niekiedy są to wsparcia różnych krajowych inicjatyw o charakterze instytucjonalnym. Wszystko razem jest jednak "kroplą w morzu", bo skala potrzeb jest niewyobrażalna. Potrzeb finansowych, materiałowych, technicznych i przede wszystkim rzetelnego wykonawstwa rzemieślniczego.

Osobne zagadnienie stanowi pomoc fachowa: projektowo-techniczna i konserwatorska, ta ostatnia także w zakresie wstępnego rozpoznania, zaleceń i nadzoru.

W wielu bowiem wypadkach przy konstrukcyjnym zagrożeniu budowli, nieumiejętne działania inżynierskie i rzemieślnicze powodują dalsze straty, wręcz niszczenie nadwątłej substancji zabytkowej oraz resztek zachowanego detalu architektonicznego, polichromii i wystroju świątyń - tych elementów, które świadczą o starożytności budowli, a zarazem są jej ozdobą i świadectwem czasu w jakim powstała.

Jest rzeczą zrozumiałą, że gdy wierni po dziesięciokrotnym lat odzyskają sprofanowane i zniszczone świątynie swoich dziadów i pradziadów, chcą jak najszybciej doprowadzić je do stanu nadającego się do użytkowania - oczyścić z gruzów i śmieci, wyremontować najgroźniejsze uszkodzenia, wybielić wnętrza, ozdobić i urzą-

Wprawdzie większość kościołów jest odbudowywana poprawnie, nawet pieczętując, to jednak przecież zdarzają się wypadki niewłaściwych działań restauracyjno-adaptacyjnych. Wówczas znikają zachowane jeszcze fragmenty malowideł, nagrobków, ołtarzy, które ręka konserwatora mogłaby przywrócić kultowi.



Zrujnowane sklepienie kościoła o.o Franciszkanów w Holszanach
Fot. Waniukiewicz

dzić po swojemu - na ile pozwala im wyobraźnia i środki finansowe, aby móc po latach na nowo uczestniczyć w Ofierze Paskiej. Są bardzo gorliwi i prędzej przez swą niecierpliwość, są też bardzo nieufni po latach trudnych doświadczeń.

Znikają detale architektoniczne, niekiedy całe polichromie. Nowe straty wynikają nie ze złej woli, ale z braku świadomości opartej na wiedzy.

W tym ratowaniu materialnej tożsamości religijno-narodowej w minionym i najważniejszym trzyle-

nim okresie Polacy w licznych ośrodkach poza wschodnim kordonem pozostawieni byli przeważnie sami sobie. Tamtejsze polskie konsulaty pozostawione są tak niezbędnymi dla tego obszaru profesjonalistów - konserwatorów, chociaż był krótki okres, gdy w MSZ mówiono o takiej potrzebie.

Zawiodła też nadzieja na pomoc ze strony powołanej przeszło rok temu Komisji polsko-radzieckiej do spraw wspólnego dziedzictwa kulturowego. Stąd wielka odpowiedzialność nas wszystkich za polskie dziedzictwo kościelno-narodowe na dawnych Kresach Wschodnich. Odpowiedzialność ludzi świeckich i kapłanów, szczególnie nas profesjonalistów-konserwatorów z kraju.

Wszystkich zwłaszcza księży oraz ludzi techniki i sztuki, którzy z kraju udają się na Wschód, podróżując, zwiedzając i doradzając. Niestety, jakże często są to rady zarażone bakcylem złe pojętej nowoczesności, która nie rozumie i nie szanuje przeszłości oraz tradycji.

Trzeba zatem apelować do zawsze ofiarnego społeczeństwa polskiego, do różnych krajowych instytucji, fundacji i przedsiębiorstw, także polskich fundacji i instytucji działających na Zachodzie o materialną pomoc oraz rzetelną i wysoce fachową pomoc projektowo-wykonawczą, głównie o charakterze konserwatorskim.

Trzeba też apelować do odpowiednich Komisji Episkopatu Polski oraz prowincjonalnych władz poszczególnych zakonów, a także do instytucji państwowo-kościelnych, ze "Wspólną Polską" i Pełnomocnikiem Rządu d/s dziedzictwa kulturalnego poza krajem na czele, o powołanie zespołu koordynującego wszelkie nasze poczynania i działania na rzecz narodowo-kościelnego dziedzictwa na Wschodzie - dziedzictwa polskiego, ale przecież także europejskiego!

Przyświecać zaś naszemu działaniu NASZEJ NARODOWEJ PAMIĘCI powinny słowa autora pierwszej polskiej instrukcji dla inwentaryzowania zabytków z roku 1786 - ks. Ksawerego Zubowskiego: "Aby te wszystkie najcenniejsze pamiątki wyjąć z cienia, zgromadzić rozsypane i ginące, z czasem skazywane na zapomnienie powściągnąć w mądrym i wieczno-trwałym"

Ryszard Brykowski

Życie zakonne w kościele katolickim

Prezbiterium kościoła katolickiego w Baranowiczach było tego dnia zatłoczone. Na większej przestrzeni wokół ołtarza zgromadziło się ponad dwudziestu księży z całej diecezji pińskiej. Był obecny ksiądz arcybiskup Kazimierz Świątek. Obok niego celebrował Mszę świętą ojciec Konrad Keler, przełożony polskiej prowincji Zgromadzenia Słowa Bożego oraz wiceprowincjał Jan Wichary.

W Polsce przyzwyczajaliśmy się, że jeżeli Mszę świętą odprawia biskup, to kościół jest zatłoczony, uroczystość trwa bardzo długo i jest bardzo pompatyczna. Nic takiego jednak nie działo się w Baranowiczach. Presbiterium, owszem, było pełne białych ornatów, za to nawiązywały świecące pustkami. Kilkadziesiąt osób luźno siedziało w ławkach i naprawdę trudno było dostrzec młodszą twarz.

Opisywana uroczystość z jednej strony stanowiła fragment dnia skupienia dla duchowieństwa diecezji pińskiej, a z drugiej - dnia poświęcenia nowego, pierwszego na Białorusi domu werbistowskiego. Plan rozpoczęcia pracy na terenach wschodnich były aktualne jeszcze przed drugą wojną światową. Myślano właśnie o Baranowiczach, wtedy miasteczko leżące w granicach Rzeczypospolitej. Później, po wojnie, brak było w Związku

Radzieckim jakichkolwiek możliwości działania. Dopiero ostatnie, burzliwe czasy pozwoliły wejść naszemu Zgromadzeniu na te tereny. Od roku 1990 w małej miejscowości Stalowicze, ok. 10 kilometrów od Baranowicz pracuje jako proboszcz ojciec Andrzej Zajac, wcześniej misjonarz w Zairze. Ale zaangażowanie werbisty za wschodnią granicą Polski to nie tylko parafia w Stalowiczach. Od kilku już lat nasi ojcowie wyjeżdżają głosić rekolekcje adwentowe i wielkopostne.

W tej pracy szczególnie aktywny jest

Placówka księży Werbistów

ojciec Jerzy Mazur, który został mianowany koordynatorem w polskiej prowincji SVO do spraw działalności Zgromadzenia w Związku Radzieckim. Głównie dzięki jego staraniom zakupiono dom i parcelę w Baranowiczach, kilkudziesięciotysięcznym miasteczku na terenie Brześć - Miński.

Od sierpnia 1991 r. w Domu baranowickim mieszka na stałe ojciec Marian Kamiński. Kiedy dwa lata wcześniej przyjmował święcenia kapłańskie, przygotowywał się do wyjazdu do Japonii. Jednak w trakcie praktyki duszpasterskiej w Polsce poprosił o zmianę przeznaczenia misyjnego. Ojciec Marian zna dobrze język rosyjski i nie jest mu też obcy język białoruski. Na marginesie można dodać, że sprawa języka jest istotnym problemem w

tych karaju. Naród białoruski w ogromnej większości nie używa Swojego własnego języka lecz języka rosyjskiego. Spędza to sen z powiek nowym władzom, które za wszelką cenę chcą wprowadzić wszędzie języka białoruski.

Jeszcze inne problemy wiążą się z językiem polskim. Dlatego praktycznie ich działalność pastoralna obejmuje tylko polską mniejszość.

W tym momencie można poprosić do kościoła parafialnego w Baranowiczach w opisywaniu pierwszego dnia

października, kiedy to we Mszy świętej uczestniczyła nie wielka grupa starszych kobiet. Wydaje się, że ten obraz dobrze oddaje sytuację kościoła rzymsko-katolickiego na Białorusi. Z kimkolwiek z duszpasterzy się rozmawia, każdy wskazuje na młodzież jak na ową "glebę skalistą", na której nie potrafi wzrosnąć ziarno Ewangelii. Młodzież jest bardzo mocno zlaicyzowana, jak zresztą większość ludzi Związku Radzieckiego. Poza tym, także dzieci i młodzież z rodzin polskich używa głównie języka rosyjskiego.

Ten językowo-narodowościowy obraz krajów Związku Radzieckiego, bo podobna sytuacja istnieje także poza Białorusią, stanowi napewno nowe wyzwanie

dla polskiej prowincji SVD i w ogóle dla Kościoła polskiego.

To wyzwanie zostało podjęte przez otwarcie pierwszego werbistowskiego Domu. Ma on służyć białoruskiemu Kościołowi jako centrum rekolekcyjne i ośrodek animacji misyjnej. Już dziś planuje się w nim dni skupienia i rekolekcje dla duchowieństwa diecezji pińskiej. Proboszczowie tamtejszej parafii mają też nadzieję, iż Zgromadzenia Słowa Bożego zajmują się w jakimś stopniu duszpasterstwem młodzieży i w ogóle "niestandardową" działalnością, w pracy duszpasterskiej.

Trzeba jednak zaznaczyć, że założenie Domu Misyjnego w Baranowiczach, nie oznacza ograniczenia działalności Zgromadzenia tylko do terenu Białorusi. W planach perspektywicznych jest rozpoczęcie działalności werbistów w Moskwie i później, w miarę możliwości, także na islamskich terenach Związku Radzieckiego. Po wspaniałych dokonaniach osiemnasto- i dziewiętnastowiecznych misjonarzy w Azji Południowej i Wschodniej stoi przed werbistami szansa przetarcia nowej, azjatyckiej "drogi misyjnej" przez radzieckie kraje muzułmańskie. Czy cośkolwiek spełni się z tych marzeń? Czas pokaze. Tymczasem trzeba się cieszyć z uczynionego już kroku, być może jakakolwiek wędrówka jest niemożliwa.

Rafał Sojko SVO



Z ŻYCIA ZPB

NIEŚWIEŻ

11 listopada w

Nieświeżu odbyła się uroczysta akademicka z okazji Święta Niepodległości, zorganizowana przez miejscowy oddział ZPB. Salę po brzegi zapełnili odświętnie ubrani ludzie. Odczyt, nawiązujący do tej tak ważnej w życiu każdego Polaka daty, wygłosił Prezes Oddziału ZPB p. Wanda Niżewicz. Ludzie ze wzruszeniem słuchali o walce Narodu o niepodległość, o harcie polskiego ducha, otwartości polskiego charakteru, o umiłowaniu Boga i Ojczyzny...

Uroczyste odśpiewano Rotę. Następnie odbył się koncert chóru dziecięcego i recytację wierszy patriotycznych. Długo na sali rozbrzmiewały słowa polskich piosenek, które śpiewali wszyscy zebrani na sali. Ogólne wzruszenie, łączyła w sobie ta impreza.

Oby i dalej tak było!

Stanisław Ćwirko



Ciąg dalszy ze str.1

bardzo ciepło. Niestety, moja radość była krótkotrwała. Wkrótce straciłam Ojca, który był dla mnie nie tylko najbliższą osobą, ale również największym autorytetem. Zawsze będę pamiętać Jego dobroć, wprost niesłychaną życiową mądrość i ogromną miłość do Polski.

Wspominam, jak pięknie ojciec potrafił godzinami opowiadać mi, a także swoim żołnierzom o tradycjach oręża polskiego, o historii naszego kraju, o walkach, w których uczestniczyła moja Ojczyzna, dążąc do wolności. Te, jak je nazywam "żywe lekcje" to coś, czego nie da się zapomnieć.

Późniejsze lata nauki w Liceum Ogólnokształcącym pomogły mi w poważnym zajęciu się nauką języków obcych, które stały się nie tylko moim hobby, lecz także późniejszym zawodem.

Kiedy nastąpił czas wyboru dalszej nauki, postanowiłam wyjechać do miasta, które dla wszystkich moich rodaków jest symbolem polskości - ukochanego Krakowa.

Po ukończeniu studiów rozpocząłam pracę jako nauczyciel języka rosyjskiego w szkole podstawowej i średniej. Przez 2 lata uczyłam również języka niemieckiego. Jednakże nieustanny wewnętrzny niepokój zmusił mnie do dalszych poszukiwań.

Kolejny etap w moim życiu, to wyjazd na studia podyplomowe do Kijowa. Miało to miejsce w okresie trwania stanu wojennego w Polsce. Wspominam te chwile, jako jedne z najtrudniejszych momentów mojej biografii. Prawie całkowity brak kontaktu z krajem przez blisko pół roku, niemożność wyjazdu choćby na kilka dni, by odwiedzić bliskich. I... nasz drugi dom, nasza "mała Ojczyzna" - Polski Konsulat w Kijowie, do którego nieustannie zwracaliśmy się z naszymi problemami i zawsze mogliśmy liczyć na konkretną pomoc.

Zawsze będę pamiętać dzień, w którym ogłoszono nam, że stan wojenny w naszym kraju został zniesiony. Do dziś widzę ogromną radość w oczach ludzi i zarazem ulgę, że pojawiła się perspektywa normalizacji życia w Polsce.

Kilka następnych lat kontynuowałam pracę pedagogiczną, aż do chwili pojawienia się przede mną perspektywy podjęcia studiów doktoranckich. Znowu opuściłam Polskę na kilka lat, ale starałam się często do niej przyjeżdżać. Wszłam w polskie środowisko w Mińsku, pomagałam rodakom, kiedy tej pomocy ode mnie oczekiwali. I tutaj, podobnie jak na Ukrainie, miałam możliwość zapoznania się z Polakami, żyjącymi na Białorusi. Z wielkim szacunkiem odnoszę się do tych ludzi, którzy bez względu na różne zakręty historii naszych krajów, byli w stanie tę swo-

Szczodrość serc

GRODNO

Już od trzech lat mamy w Grodnie polskie klasy - załóżek przyszłej polskiej szkoły. Pracują w nich nauczycielki z Polski, specjaliści o wysokich kwalifikacjach zawodowych, które przybyły do nas z potrzeby serca by nie tylko nauczyć nasze dzieci od podstaw języka ojczystego i zapoznać z zasadami kultury i obyczajów ojczystych, lecz poszerzać te wiadomości wśród otoczenia. Wyniki ich działalności są zdumiewające, dzieci które w swej większości rozpaczynały naukę języka ojczystego od zera po roku mało się różnią od swych rówieśników. w Polsce. Dodajmy do tego wychowanie w duchu najwyższych tradycyjnych wartości kultury polskiej.

Nierzadko się zdarza że i rodzice razem ze swoimi pociechami do kształtują się w zakresie języka, kultury, obyczajów. Właśnie tym rodzicom, którzy odważyli się wbrew wszelakim przeszkodom oddać własne dzieci do pierwszych tworzących się na Białorusi klas polskich, należy się głęboki szacunek.

Zdarzają się na tej niełatwej drodze nieprzewidzane ciernie. Tak się zdarzyło w grodzieńskiej szkole nr. 21, w klasie w której pracowała młoda, całym sercem oddana sprawie p. Nina Oleksa. Doznała ona skomplikowanego złamania ręki, dołączyły się powikłania i, powiedzmy, zaniedbania miejscowej służby medycznej. Dosłownie w ostatniej chwili udało się polskiemu lekarzowi uratować już nie tylko zdrowie lecz i życie p. Niny. Po zabiegu nie bacząc na dzielącą ich granicę rodzice i dzieci otoczyli p. Ninę ogromną troską i życzliwością. Pamięta i docenia tą szczodrość serc.

Niedawno w szkole odbyła się miła uroczystość (już druga z kolei) przekazania prezentów wychowankom p. Niny, już drugoklasistom, których uczy i wychowuje obecnie p. Jadwiga Ślusarska. Prezenty zostały ufundowane przez szereg firm z Wyszkowa, które przeznaczyły na ten cel ponad 12 mln. złotych nie licząc darów rzeczowych.

Inicjatorem tej akcji był kolega p. Niny p. Tadeusz Zalewski, który bezinteresownie podjął się trudnej misji zbierania niezbędnych fundu-

szy i środków i osobiście przybył do Grodna by uwieńczyć dzieło. Jesteśmy mu za to wdzięczni, wiedząc że Polska nie jest krajem bogatym i ma mnóstwo własnych pilnych potrzeb.

A oto spis firm i przedsiębiorstw, które wzięły udział w akcji:

Powszechny Bank Kredytowy oddział w Warszawie,

Powszechna Spółdzielnia Spożywców "Społem" w Wyszkowie,

Przedsiębiorstwo Budowlane "Dolcom",

Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji, "COMINDEX", CARINA COLLECTION konfekcja damska, "EXPOL" S. C., "ORRAP" Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowo-Usługowe, Księgarnia Mirosław i Dariusz Gescy w Wyszkowie, Przedsiębiorstwo Wielobranżowe "Wabet", Hurtownia Artykułów Spożywczych "EXPIME".

Prezenty otrzymały również polskie klasy 1 i 3 szkoły nr. 21 oraz wszystkie polskie klasy w innych szkołach.

Z wielkim wzruszeniem słuchała obecna na uroczystości p. Nina dziecięcych piosenek w wykonaniu jej wychowanków, a należy dodać, że są już wśród nich soliści Irenka Kuchta i Alinka Miesiaczyk.

Trzeba było widzieć z jaką radością i zachwytem brały dzieciaki do rąk przepiękne kolorowe wydania bajek z dedykacją:

"Biel, czerwień i Orzeł Biały, Wszędzie są z nami.

Jesteśmy dziećmi tej ziemi - Małymi Polakami".

Oprócz bajek były również słowniki ortograficzne, inne książki, zeszyty, słodycze oraz małe upominki dla rodziców.

Akcja ta jeszcze raz udowodniła, że nie jesteśmy osamotnieni w swych dążeniach, że za dzielącą nas "miedzą" mamy wielu przyjaciół z którymi tworzymy jeden naród. Niech więc uśmiechnięte buzie, błysk radości w oczach dzieci i ten zachwyt z którym powitały piękne książki będą najlepszym podziękowaniem naszym nowym przyjaciołom, ludziom o szczerych sercach.

J. Dziurbejko

ją polskość zachować w sobie i nieustannie pielęgnować.

Spore wrażenie na mnie i moich rodakach wywierała staruszka, która co niedzielę modła się w polskim kościele czytając językiem ojczystym. Przyjemnie jest przejść się po Kalwaryjskim Cmentarzu w Mińsku, gdzie na każdym kroku można znaleźć dużo śladów polskości na tych ziemiach.

Po obronie doktoratu na rok wróciłam do kraju, aby kontynuować pracę naukową. Na nowo zapoznawałam się z życiem w Polsce, obserwowałam przemiany, jakie zaszły tam w czasie mojej długiej nieobecności. Muszę przyznać, że początkowo dość ciężko było mi przystąpić do dotychczasowego mojego życia w Mińsku na zupełnie inne tory.

Obecnie ponownie przyjechałam do Mińska i pracuję jako wykładowca języka polskiego w Instytucie Języków Obcych. Widzę ogromne zainteresowanie moim językiem ojczystym ze strony studentów. Obserwuję, jak z każdym dniem wzrasta ich zasób leksykalny, jak się wzbogaca ich wiedza o moim kraju.

Polska jest obecna w całym moim życiu. Przewija się ona w nim ustawicznie w mniejszym lub większym stopniu. Tkwę w niej całkowicie, do końca.

Nie wyobrażam sobie, że gdzieś może być piękniej, niż nad Wisłą i Bałtykiem.

Miałam okazję przebywać w wielu krajach, ale żadnego z nich nie da się porównać z Polską. Jest ona niepowtarzalna i niezwykle piękna, zaś ludzie - gościnni i szczerzy.

Znany polski piosenkarz i autor tekstów Andrzej Rosiewicz najtrafniej określił wyjątkowość naszego kraju w swojej kompozycji pt.: "Pytasz mnie":

"Pytasz mnie, co właściwie cię tu trzyma,
Mówisz mi, że nad Polską szare mgły.
Pytasz mnie: czy rodzina? czy dziewczyna?
I cóż ja, i cóż ja odpowiem Ci:
Może to ten szczególny kolor nieba,
Może to tu przeżytych tyle lat,
Może to ten pszeniczny zapach chleba,
Coś, co każe mi powracać tu".

Mimo, że w Polsce jest dużo nierozstrzygniętych problemów, ludzie starają się je jakoś pokonywać. W nieustannej pogoni za pieniądzem gubi się pewne cenne wartości i dlatego widzę, jak duże pole do popisu stoi tutaj przed szkołą w dziedzinie formowania osobowości młodzieży - wyszkolone, zdrowe pokolenie stanowi powód do dumy dla każdego państwa.

Liczę na to, że nadejdzie czas, kiedy ludzie w pewnym momencie będą w stanie zatrzymać się w biegu i pomyśleć nad dalszymi losami naszej Ojczyzny, nad jej przyszłością, znaleźć wyjście z najtrudniejszych sytuacji. Pragnę widzieć mój kraj szczęśliwym dla wszystkich ludzi w nim żyjących i dla tych, którzy zajmą nasze miejsce.

Danuta Kramarska.

Docent katedry językoznawstwa ogólnego i teoretycznego Instytutu Języków Obcych w Mińsku.

Znicze na grobach żołnierskich

Tak powstał wiersz, który chcę przytoczyć.

Na cmentarzu w Wołkowysku.

Zapaliły się znicze,
wiatr poniosł zapach daleko
i tylko pamięć o bliskich
wraca do nas jak echo.

Zapaliły się lampki,
dzieci główki pochyliły,
pamiętają o tych,
których kryją żołnierskie mogiły.

A jest ich aż dwieście
z krzyżami równymi
jak wojsko
i tylko te krzyże zostały
z napisem - nieznanym...

Eugenia Galebmba
Nauczycielka polskiej kl. II
w Wołkowysku.

Zimny, porywisty wiatr nie przeszkodził II klasie polskiej w Wołkowysku do odwiedzenia, w dniu 28. października, cmentarza wojskowego.

Dzieci przyniosły znicze, lampki, świeczki, aby zapalić je na grobach poległych. Wiatr gasił wiatelka, ale dzieci skupiły się w gromadkę zastawiając dopływ wiatru i z wielkim przejęciem pilnowały ogników. Nawet nie odzywały się do siebie, przedtem w klasie dużo mówiliśmy na ten temat. Podeszła do nas starsza pani, popatrzyła na skupioną gromadkę i odchodząc powiedziała - jak to dobrze, że dzieci przychodzą na cmentarz, w ten sposób uczą się szanować i pamiętać o zmarłych i poległych.

Dzieci były wzruszone i zachowywały się poważnie i uroczysto.

Obchody święta

W dniu 11 listopada 1918 roku dla wszystkich Polaków wybiła godzina wolności. Powstało niepodległe państwo polskie. Głównym czynnikiem odzyskania niepodległości była niezachwiana wiara w wolność Ojczyzny. Spowodowała ona, że kolejne pokolenia nie ustawały w zabiegach o przetrwanie narodu i walkach o niepodległość.

Właśnie ta potęga ducha i wielka kultura narodu sprawiła, iż na naszych terenach dzisiaj możemy pielęgnować to, co jest dla nas najważniejsze, deklarować swoją przynależność do narodu polskiego.

Uroczystości obchodzenia



Powitanie p. Ambasador RP Elżbiety Smułkowej

święta Niepodległości stały się dla Polaków z Grodna i Grodzieńszczyzny wydarzeniem o wielkim znaczeniu. Sala Grodzieńskiego Domu Techniki była przepełniona. Program rozpoczął Ryszard Kacynel, który wygłosił referat o historycznym znaczeniu odzyskania niepodległości przez Polskę.

Atrakcją programu były występy zespołów "Dzwoneczki" pod kierownictwem Grażyny Szumieli oraz "Echo Grodna" pod kierownictwem Janiny Węclawowicz, które wykonywały popularne oraz mniej znane utwory polskie. Zebrana młodzież polska mogła się też zabawić na dyskotekę, zorganizowaną przez Jana Zaniewskiego.

Podobne uroczyste obchody święta Niepodległości odbyły się również w Ostrowcu, niedużym miasteczku rejonu Nowogródzkiego. O godzinie 10.00 w kościele Ostrowieckim rozpoczęła się Msza św. w intencji żołnierzy, poległych w walkach o niepodległość Ojczyzny.

Honorowymi gośćmi uroczystości byli Ambasador Rzeczypospolitej Polskiej na Białorusi prof. Elżbieta Smułkowa, Konsul Generalny Krzysztof Dłużewski, Prezes ZPB Tadeusz Gawin, oraz pisarz białoruski Adam Maldzis, których serdecznie powitał Prezes Ostrowieckiego Oddziału ZPB Czesław Mackiewicz.

W krótkim przemówieniu Ambasador RP podziękowała mieszkańcom Ostrowca, Ostrowieckiemu Oddziałowi ZPB za zaproszenie. "Cieszę się, że mam oka-

zję spotkać się z Państwem, mam możliwość podziwiać wasze krajoznawstwo, poznać ciekawych i oddanych sprawie odrodzenia polskości ludzi" - powiedziała prof. Elżbieta Smułkowa.

Część artystyczna uroczystości bardzo się wszystkim podobała. Wystąpiły amatorskie zespoły z Ostrowca i okolic, które przedstawiły ciekawy i urozmaicony program, zawierający piosenki w języku polskim i białoruskim. Na szczególne uznanie zasługują gospodarze, którzy przy pomocy miejscowych władz zorganizowali tak wspaniałą imprezę.

Irena Artisz

Spacerem po starym Grodnie



ul. Zamkowa

Cz. III

Nie tylko czynniki polityczne powodowały zjawienie się

rozwoju rynku wewnętrznego, sieci kolejowej, budowania zakładów przemysłowych i zwolnienia chłopów

50.000 w r. 1897) obserwuje się w drugiej połowie XIX stulecia. Nowe ulice zostały uformowane wzdłuż kolei: Aleksandrowska (teraz Budionnogo), S. Petersburgska (teraz Krasnoarmiejskaja), Prochowa, Artyleryjna (teraz Zacharowa). Do północnych obrębów miasta zostają włączone ulice: Puszkirńska, Zagorodna (teraz 17 Sientiebria), Mokolska (teraz Bielińskiego), Suworowska (teraz Mickiewicza). pierwotne nazwy większości tych nowopowstałych ulic nie miały zupełnie żadnych powiązań kulturalnych z tradycjami historycznymi Grodna.

Na początku XX w. w części zaniemeńskiej też odbywają się zmiany. Wybudowanie nowego mostu przez Niemien przyspieszyło formowanie się tu siatki nowych ulic. A ulica Lipowa (teraz Hornowych) stała się jedną z głównych ulic tej dzielnicy.

Podczas pierwszej wojny światowej niemieckie władze okupacyjne nie zmieniały nazwy ulic, podając je w tłumaczeniu na język niemiecki (np. Mostowa - Bruckenstrasse, Sofijska - Sophienstrasse).

Gwałtowny wzrost ilości ulic grodzieńskich w latach międzywojennych (do 300) przyczynił się do uporządkowa-

nia "numeracji nieruchomości" miejskiej. Dzięki czemu na mapie miasta zostały upamiętnione imiona powstańców 1863 - 1864 r. Kalinowskiego, Lenkiewicza, (teraz część Proletarskiej), literatów Syrokomli i Rejmonta, Zana, Czeczota, wielkiego księcia Witolda (ul. Witoldowa - Socjalistyczeskaja), Króla Jagiełły (ul. Jagiellońska, teraz Budionnogo), Wielu ulicom zostały zwrócono ich wcześniejsze nazwy: Dominikańska, Brygidzka, Bonifaterska, Plac Tyzenhauza (w latach powojennych Lenina, w XIX w.

Wolności albo Tyzenhauza. O czasach reform Tyzenhauza przypominały ulice Akademicka (dawniej Kirchow) i Botaniczna. Stało się to 10 lutego 1931 r. kiedy to Rada Miejska uchwaliła szereg zaprojektowanych zmian w nazwach ulic i placów Grodna.

Informacja o nazwach ulic i placów grodzieńskich nadanych po roku 1939 chyba będzie zbyt długa. Zamiast długich komentarzy, dotyczących ewolucji nazw ulic i placów miasta, bardziej pożyteczną będzie następująca tablica:



ul. Orzeszkowa

pewnych nazw ulic i placów. Formowanie się przestrzeni urbanistycznej wynikało z

pańszczyźnianych. Znaczny wzrost ludności miejskiej (około 20.000 w r. 1859 - do około



ul. Tyzenhauza

Dworcowy, Gubernialny, w latach 20-ych Napoleona lub Teatralna) został nazwany pl.

Jerzy Gordiejew
CDN

KARTKI Z HISTORII

Ponomarienko nie miał racji...

W gazetach "Zwiazda" (30. 04. 93 r.) i "Minskaja Prawda" (8. 09. 92 r.) już pisałem o działalności Stołpecko-Nalibockiej formacji Armii Krajowej, o jej, moim zdaniem, bezprawnym rozbrojeniu przez partyzantów zgrupowania Baranowickiego w grudniu 1943 r. Powracając do tego tematu pragnę zapoznać czytelników z pewnym odkryciem, dokonanym podczas poszukiwań w archiwach i dotyczącym rozbrojenia batalionu AK im. T. Kościuszki. Batalion ten do grudnia 1943 r. dyslokował się w puszczy lwieniecko-Nalibockiej.

25 kwietnia 1944 r. Komisarz Ludowy Bezpieczeństwa Państwowego Związku Radzieckiego W. Mierkułow skierował do Pierwszego Sekretarza KC KP (b) B i Naczelnika Centralnego Sztabu Ruchu Partyzanckiego gen. P. Ponomarienko następującą notatkę z nadrukiem "ściśle tajne":

"N K G B ZSRR otrzymał informację od grupy operacyjnej działającej na tyłach przeciwnika, że w gazecie "Nowy Głos", wydawanej w Lublinie w Nr. 83 z dn. 7. 04. 44 r. został zamieszczony artykuł p. t. "Czerwona Armia otrzymała rozkaz likwidacji polskich partyzantów". W artykule tym został opublikowany rozkaz, który rzekomo został wydany przez dowództwo brygady partyzanckiej im. tow. Stalina, zgodnie z

rozkazem Głównego Dowództwa Czerwonej Armii.

Następnie przytacza się tekst "rozkażu". "Ściśle tajne. Rozgłaszanie surowo karane. Rozkaz dowódcy oddziału Czapaiewa brygady im. Stalina-Feoktistowa.

Zgodnie z rozkazem gen.lejt. Ponomarienko i Pełnomocnika Sztabu przy Komitecie Centralnym Partii Komunistycznej gen-mjr. Płatonowa (sekretarz podziemnego komitetu obwodowego partii w Baranowiczach W. Czernyszow, pseudonim Płatonow -A. Ch.). Przewidywane są powszechne aresztowania polskich partyzantów. Zabraną broń i dokumenty należy rejestrować i ośsyłać razem z polskimi partyzantami do łagrow. Zezwala się na użycie siły z użyciem broni włącznie. Partyzantów polskich można rozstrzeliwać.

Po otrzymaniu niniejszego rozkazu podać go natychmiast do wiadomości kompanii, plutonów i grup przebywających w rejonie operacji. Dowódcy oddziałów są odpowiedzialni za przestrzeganie tajemnicy.

Dowódca brygady płk. Gu-

lewicz
Komisarz brygady ppłk. Muratow (powinno być Muraszow--A. Ch.)

Szef Sztabu brygady ppłk. Karpow.

Po przeczytaniu tego listu P. Ponomarienko przesłał obszerną rezolucję: "Sztab. Czy istnieje taka brygada? Takiego pełnomocnika gen-mjr. Płatonowa nie ma i takiego pełnomocnika (tzn. od KC KP(b)B-A. Ch.) nie ma".

lub podobnego nie wydawano. Jest to prowokacja gestapo. Proszę o odpowiedź. Ponomarienko". Wykonując to polecenie naczelnik oddziału operacyjnego Białoruskiego Sztabu Ruchu Partyzanckiego ppłk. Briuchanow wystosował 4 maja 1944 r. odpowiednią informację o tym, że oddział partyzancki im. Czapaiewa do grudnia 1943 r. wchodził w skład brygady im. Stalina, a później (24. 12. 1943 r. -A. Ch.) został przekształcony w brygadę im. Czapaiewa (dowódca G. Kudrin, komisarz P. Sklemin). Feoktistow, o którym była mowa w artykule jako o dowódcy oddziału im. Czapaiewa w rzeczywistości był dowódcą plutonu.

5 maja 1944 r. P. Ponomarienko skierował do Mierkułowa odpowiedź na podstawie w. w. informacji. M. in. mówiło się w niej, że Feoktistow w styczniu 1944 r. "został zdemaskowany jako szpieg polskich nacjonalistów i rozstrzelany". Dalej stwierdzało się, że gen. Płatonowa w ruchu partyzanckim nie ma i "rozkazów o tępieniu polskich partyzantów Sztab: Centralny i Białoruski nie wydawały" i że wszystko to jest "falsyfikatem gestapo".

Chcę krótko przypomnieć historię rozbrajania batalionu AK. Rozkaz taki rzeczywiście był wydany przez dowództwo partyzanckiej brygady im. Stalina i wpadł wkrótce do rąk akowców, został odesłany do sztabu Okręgu Nowogródzkiego AK, stamtąd do Sztabu Głównego AK w Warszawie, a następnie w postaci szyfrogramu drogą radiową do Rządu Emigracyjnego Mikołajczyka w Londynie.

Dokument ten został opublikowany w III tomie wydania "Armia Krajowa w dokumentach. 1939-1945." (Tom III. Kwiecień 1943-lipiec 1944. Londyn-1976, Wrocław-Warszawa-Kraków-1990 r.). Jest tam podany również tekst w. w. rozkazu:

"Kopia. Ściśle tajne. Egzemplarz Nr. 7. Przedterminowe ujawnienie zadania będzie surowo karane. Do dowódców i kamisarzy oddziałów partyzanckich brygady im. Stalina. 30 listopada 1943 r. godz. 15. 00

Zgodnie z rozkazem Naczelnika Centralnego Sztabu Ruchu Partyzanckiego przy Kwaterze Najwyższego Głównego Dowództwa Armii Czerwonej gen-lejt. Ponomarienko i Pełnomocnika Centralnego Sztabu Ruchu Partyzanckiego przy Kwaterze Najwyższego Głównego Dowództwa i KC KP(b) Białorusi na obwód Baranowicki gen-mjr. Płatonowa.

1 grudnia 1943 r., dokładnie o godz. 7 00 rano we wszystkich osiedlach przystąpić do rozbrajania wszystkich polskich legionistów (partyzantów). Zabrać broń i dokumenty zarejestrować, a legionistów wraz z zebraną bronią odstawić do polskiego lagru Miłoszewskiego (dowódca polskiego oddziału -A. Ch.) nieopodal wsi Nieścierowicze rejonu lwienieckiego.

W przypadku ewentualnego oporu ze strony legionistów (partyzantów) podczas akcji rozbrajania rozstrzeliwać ich na miejscu.

Po otrzymaniu tego rozkazu należy w trybie natychmiastowym wysłać ściśle tajne instrukcje do rejonów działań wa-

skich grup, kompanii, plutonów z zadaniami wykonania danego rozkazu. Rozkaz należy zachować w głębokiej tajemnicy.

Za przedwczesne rozgłoszenie rozkazu dowódcy oddziałów ponoszą odpowiedzialność osobistą."

U dołu był wydrukowany dopisek: wydrukowano w 10 egz. Nr. 1 -do akt, Nr. 2 i 3 -oddział "Bolszewik", Nr. 4 i 5 -oddział im. Suworowa, Nr. 6 -oddział im. Czapaiewa, i t. d.

Przypomnijmy, że rozkaz ten został wykonany przez brygadę partyzancką im. Stalina i im. Frunze. Oddział polski liczył ponad 400 ludzi. Większość z nich rozbrojono: część skierowano do radzieckiej partyzantki, część udała się do domów. Tylko około 44 osobom udało się ukryć, między innymi czterem oficerom - Adolfowi Pilchowi (p. s. "Góra"), Witoldowi Pełczyńskiemu, Aleksandrowi Wolskiemu i Zdzisławowi Nurkiewiczowi (p. s. "Noc"). Grupa ta energicznie wzięła się za odradzanie oddziału. Już następnego dnia rozpoczęła się bezkompromisowa, zacięta walka ocalałej i szybko odradzającej się grupy polskich partyzantów przeciwko partyzantce radzieckiej. Walka ta kosztowała obie strony wiele ofiar i była na rękę hitlerowskiemu okupantom.

Dodajmy, że 20 oficerów na czele z K. Miłoszewskim zostało aresztowanych i znajdowało się w sztabie W. Czernyszowa (Płatonowa), następnie pięcioro wysłano samolotem do Moskwy, los pozostałych jest nieznany.

Prof. Aleksander Chackiewicz
były partyzant
Zgrupowania Baranowickiego.

CDN

POLSKIE
DATY

29 listopada 1830r. wybuchło w Warszawie najbardziej romantyczne, a zarazem mające największe szanse na zwycięstwo powstanie polskie, które przeszło do historii jako Listopadowe.

W ciągu 45 lat PRL nazwy kolejnych miesięcy roku stawały się symbolami, wyznaczającymi etapy walki narodu z totalitaryzmem komunistycznym, rządami PZPR, SB, MSW, dyktaturą wojskową, cenzurą, a nade wszystko z zależnością Polski od Moskwy: Poznański CZERWIEC '56, polski PAŹDZIERNIK '56, MARZEC '68, "czarny" GRUDZIEŃ '70, na Wybrzeżu, CZERWIEC '76, solidarnościowy SIERPIEŃ '80, GRUDZIEŃ '81, wreszcie CZERWIEC '89 - to nie tylko nazwy miesięcy, to szczególnego rodzaju skróty myślowe i polityczne w narodowej pamięci. Podobnymi symbolicznymi skrótami poprzedzającymi bezpośrednio okres PRL były tragiczne daty wojenne: WRZESIEŃ '39 oraz SIERPIEŃ '44.

Zanim w minionym półwieczu dziejów Polski pojawiły się nazwy tych właśnie miesięcy, w świadomości społecznej funkcjonowała nazwa miesiąca uważanego za najbardziej symboliczny, albo uosabiał on wydarzenie szczególnie dramatyczne w czasach walki o niepodległość z zaborcą rosyjskim. Tak właśnie w artystycznej wizji ujął ten miesiąc Wypiański: "LISTOPAD - TO DLA POLSKI NIEBEZPIECZNA PORA". Warto przypomnieć: 4 listopada 1794 r. - szturm armii rosyjskiej Suworowa na Warszawę, rzeź Pragi i ostateczny upadek niepodległej Rzeczypospolitej; tzw. Akt 5 listopada 1916 i wreszcie 11 listopada - pierwszy dzień Niepodległości po 123 latach niewoli. "Noc listopadowa" rozpoczęła się od ataku powstańców na Belweder - siedzibę wielkiego księcia Konstantego. Tej nocy podchorążowie z porucznikiem Piotrem Wysocim na czele skierowali broń nie tylko przeciwko bratu cara i oddziałom armii rosyjskiej stacjonującej w Warszawie. Z ręki powstańców zginęło też kilku polskich generałów i wyższych oficerów, zaprzędanych w służbie rosyjskiemu wielkorządcy. Początek powstania listopadowego rozgrywał się na dwu płaszczyznach: z jednej strony toczyły się walki pod Belwederem, pod Arsenalem i na ulicach stolicy z jednostkami rosyjskimi. W tym samym czasie trwały dramatyczne spory między zwolennikami powstania i całkowitej niepodległości Polski - ówczesnymi zwolennikami orientacji prorosyjskiej, zdecydowanymi na ugodę i kompromis z zaborcą. Cały przebieg powstania listopadowego, aż po jego tragiczny finał miał właśnie taki podwójny scenariusz.

Z prasy polskiej

Turystyka jest jednym z najbardziej dynamicznie rozwijających się przemysłów w świecie. Prognozy przewidują, że do 2000 roku stanie się najbardziej dochodową działalnością. Trudno przewidzieć, czy rzeczywiście tak będzie, ale na pewno jest to gałąź gospodarki pozwalająca żyć dostatecznie wielu społeczeństwom. Fakt dużych możliwości rozwoju przemysłu turystycznego potwierdzają liczne badania, ekspertyzy, a także dane statystyczne. W 1990 r. do Polski przyjechało 18,2 mln. osób, a w 1992 - już 49 mln., wpływy z turystyki przyjazdowej wyniosły w 1992 r. 4 mln. USD.

Polska ma wszelkie walory turystyczne, zarówno krajoznawcze i przyrodnicze, jak i zabytkowe związane z kulturą narodu. Dlatego też coroczne organizowanie TOUR SALON w Poznaniu ma dla Polski, oraz innych krajów świata chętnych do nawiązania kontaktów w sferze turystyki, ogromne znaczenie.

Obserwując kolejne targi organizowane w Poznaniu fachowcy stwierdzają coraz większy ich profesjonalizm i olbrzymią rolę edukacyjną.

W tym roku TOUR SALON był zorganizowany po raz trzeci. Poznań stał się miastem nawiązywania współpracy między biurami podróży, producentami sprzętu sportowo-turystycznego. Szeroka tematyka Międzynarodowego Salonu Turystycznego obejmuje niemal wszystko co z turystyką jest związane. W jej zakres wchodziły: turystyka indywidualna i grupowa, walory i atrakcje oraz inwestycje turystyczne i paraturystyczne.

W tym roku prawie trzykrotnie wzrosła liczba firm uczestniczących w targach oraz zajęta przez nie powierzchnia. Udział w tegorocznym TOUR SALONIE brało 33 wystawców z 12 państw (Białoruś, Egipt, Francja, Hiszpania, Izrael, Litwa, Niemcy, Polska, Rosja, Tunezja, Ukraina, Włochy). Swoją ofertę zaprezentowali oni na powierzchni wystawienniczej 7000 m². Dla porównania - impreza sprzed roku zgromadziła 250 firm z 10 krajów, a zajęta powierzchnia wyniosła 6000 m².

Specjalną ofertę przygotowali organizatorzy dla wystawców z

TOUR SALON '93

krajów dawnego ZSRR. Mogli oni skorzystać z darmowego standardowo wyposażonego stoiska o powierzchni 6 m². Takie promocyjne podejście ze strony organizatorów zaowocowało zgłoszeniami z Białorusi, Ukrainy, Rosji. Wszyscy oni mogli z pewnością liczyć na zainteresowanie ze strony Polaków.

Białoruś, a konkretnie Grodno reprezentowała turystyczna firma "Eliza" na czele z jej kierownikiem Romualdem Wilczewskim:

Pierwsze kontrakty z Poznaniem ze strony ZPB nawiązały się dwa lata temu. Wtedy właśnie za pośrednictwem osób oficjalnych, gości z Poznania biuro podróży



Kierownik firmy "Eliza"
Romuald Wilczewski

"Eliza" z Grodna nawiązała kontakt z Agencją Turystyczną "Polonia" z Poznania. Właścicielami tej Agencji są p. Róża Matysiak i Wojciech Owsianowski. Na początku kontaktowali się listownie, potem nawiązaliśmy kontakty osobiste, zaprzyjaźniliśmy się i z tego wynika dalsza współpraca. Polegała ona na tym, że ułożyliśmy sobie plany wymiany turystycznej, a w tym roku za pośrednictwem Agencji Turystycznej "Polonia" odnaleźliśmy sponzorów w Wielkopolsce, którzy sfinansowali pobyt trzydziestoosobowej grupy na terenie Wielkopolski. Po powrocie dzieci znów za pośrednictwem naszych przyjaciół

z Poznania zaproszono firmę "Eliza" do udziału w targach "TOUR SALON '93". Targi odbywały się w dn. 25 - 28 października b. r. Turystyczna firma "Eliza" miała swoje własne stoisko, reprezentowaliśmy turystykę białoruską, przede wszystkim proponowaliśmy gościom z zagranicy zwiedzanie Grodna - jako miasta zabytkowego, proponowaliśmy również wycieczki do miejsc gdzie żyła i tworzyła Eliza Orzeszkowa, Szlak Mickiewiczowski z wycieczką do Wilna, do Katynia - miejsca tragedii Polaków z czasów II wojny światowej, oraz pobyt w uzdrowiskach.

I. A. Czy "Eliza" była jedyną firmą reprezentującą Białoruś?

R. W. Nie byliśmy jedyni. W targach Poznańskich udział wzięli: Zjednoczenie Firm Turystycznych w Mińsku oraz Państwowe Firmy Turystyczne takie jak "Bielinturyst", "Sputnik". Spośród tych firm, mających już duże doświadczenie w prowadzeniu turystyki wypadliśmy nie najgorzej. Odwiedził nasze stoisko nawet Marszałek Senatu Adam Struzik, z którym odbyliśmy ciekawą rozmowę.

Nawiązaliśmy kontakty z wieloma firmami zachodnimi, mieliśmy oferty z Francji, Danii, Włoch, Cypru, Majorki, Tunezji, uzyskaliśmy również bardzo dobrą opinię ze strony polskich firm turystycznych. Myślę, że wielką atrakcją dla mieszkańców Białorusi będzie zwiedzenie Paryża, Rzymu, Berlina, Londynu lub wyjazd do Watykanu na spotkanie z Ojcem Świętym.

Proponowano nam oferty dość tanie, jak na dzisiejsze czasy, i myślę, że każdy zainteresowany będzie w stanie z nich skorzystać.

I. A. Czy w przyszłym roku przewidujecie wziąć udział w TOUR SALON '94?

R. W. Tak. Otrzymaliśmy zaproszenie do udziału firmy "Eliza" w Targach Poznańskich w 1994 r., i myślę, że warto byłoby z niego skorzystać. Nawet jeżeli nie będziemy mogli wynająć stoiska, z pewnością weźmiemy udział jako goście targów lub obserwatorzy.

I. A. Dziękuję Panu za rozmowę.

wszakże zwiększony rozstaw kół zarówno przednich i tylnych. Już wkrótce gama silników stosowanych w Polonezach (1,5 lub 1,6 litra z lub bez katalizatora, a także diesel 1,9 litra) ma powiększyć się o jednostkę napędową firmy Rover.



W nr 27 "Głosu" zamieściliśmy list p. Wiktora Lewdańskiego w sprawie wprowadzania do kościołów katolickich języka białoruskiego. Dziś kolejny głos w tej sprawie - p. S. Lipnicka z Iwieńca.

Mam 70 lat, jestem Polką i katoliczką i dobrze pamiętam czasy okupacji niemieckiej, kiedy to rzeczywistość Msze święte i modlitwy odbywały się w języku polskim. Niestety w czasach stalinowskich i powojennej Białorusi praktycznie, aż do 1990 roku nikt się nie przyznawał do swojej wiary, gdyż groziło to zwolnieniem z pracy, utraceniem szacunku w środowisku i narażeniem się na szyderstwa. Naprawdę nie przez brak patriotyzmu, a ze strachu przed tym strasznym systemem ludność odeszła od religii i od samego języka polskiego. Miejscowa

BESTSELLER

AKWARIUM

Wiktor Szwarc



Jesteśmy w małym, betonowym pomieszczeniu. Ściany białe, chropowate, zachowały do dziś ślady szalunku z budowy bunkra. Następne drzwi szczelnie zamknięte. Obmacują nas ciekawskie kamery. Czwarci szyfrant zamyka za nami wejście. Od wewnątrz przypomina hermetyczny właz łodzi podwodnej. Szyfrant wkłada rękę pod zasłonkę i wystukuje kod. Nie widzę jego dłoni, nie wiem, co tam majstruje, nie mam prawa. Podobno wystukanie niewłaściwej kombinacji automatycznie uruchamia potrzask. Nie wiem czy to prawda, czy tylko szyfranci tak żartują. Oficer operacyjny nie zna ich sekretów.

Gdy wewnętrzna ochrona bunkra sprawdziła wreszcie, że to swoi, główne drzwi płynnie i bezszelestnie przesunęły się w bok. Za drzwiami widzę Pietię ze Specnazu: - Prosimy. - KGB dobiera swoich wartowników spośród oficerów wojsk ochrony pogranicza, a GRU - z oficerów batalionów dywersyjnych. Jednym strzałem dwa zajace. Po pierwsze GRU ma pewną, wypróbowaną ochronę, po drugie dywersanci mogą sobie czasem pojeździć autokarem po kraju, żeby poznać przyszłe lądowiska, skrytki, kryjówki, posterunki policji.

Wiedeńską rezydenturę dyplomatyczną GRU ochraniają komandosi z VI Gwardyjskiej Armii Pancerniej. Jest to armia wysokogórska ze szczególną tradycją. Swego czasu przedarła się przez Chingan Wielki, docierając do wybrzeży Pacyfiku. Jednym rzutem przebyła 800 - kilometrowy dystans przez tereny, które wszyscy teoretycy uważali za niedostępne dla czołgów. Teraz VI Gwardyjska Armia Pancerna szykuje się do skoku przez Austrię, lewym odslonionym brzegiem Renu - do Morza Północnego. Alpy w porównaniu z Chinganiem to niewinne wzgórza. Tym niemniej też trzeba wiedzieć, jak się przez nie przedostać. Właśnie dlatego w Wiedniu służą dywersanci wyłącznie z tej armii.

ludność rozmawiała po białorusku, choć Rosjanie i wysmiewali ten język, a za usłyszane rozmowy po polsku przezywali ich "przekami" i z uprzedzeniem spoglądali jak na wrogów. Teraz gdy odradzają się kościoły i wiara i można modlić się bez bojaźni, nie sądzę, że sprawa różnic w jakim języku, polskim czy białoruskim, wygłaszane jest Słowo Boże. Młodzieży, słyszącej modlitwy staruszek po polsku nie ciągnie do kościoła gdyż nie rozumie w większości przypadków treści tych modlitw. Młodzi ludzie też chcą wyznawać Boga, też chcą poczuć się katolikami, też chcą przystąpić do świętego sakramentu spowiedzi, ale nie potrafią tego robić po polsku. Dlatego też wartościowym i szalenie ważnym było by, aby księża mogli porozumieć się z naszą ludnością i po białorusku, żeby zachęcić ją do uczestnictwa w wierze. Niedawno kościoły naszego regionu odwiedziło ok. 50 młodych osób z Mińska, w celu przeprowadzenia trzydniowych rekolekcji po białorusku. Widziałby pan Wiktor, jak się oni gorliwie modlili, jak śpiewali, jak z otwartym sercem dla Boga uczestniczyli w procesji i przystępowali do komunii świętej. My starsi - mieliśmy łzy w oczach, i nie zwracaliśmy uwagi, że to wszystko odbywało się po białorusku. Po skończonym nabożeństwie goście wystąpili w klubie z pieśniami i muzyką duchowną. Widziałby pan Wiktor to wszystko, na pewno zastanowiłby się głębiej nad treścią swojego listu.

Sabina J. Lipnicka.

29, ПОНЕДЕЛЬНИК

БЕЛАРУСКАЕ ТЭЛЕБАЧАННЕ
9.00, 21.35. Пад купалам сусвету. 9.15. «Анота». Фільм-балет. 10.25. «Гры адчыненых дзвярэй». Маст. фільм. 1-я і 2-я серыі. 12.35. «Аб «ектуй-тэатр» прадстаўляе: «Тамара Нікалава на сцэне і ў жыцці». 13.30. Навіны (з сурдаперакладам). 14.40. «Простыя людзі». Маст. фільм. 4-я серыя. 14.55. Каралеўскае палаванне. 15.35. Беларуская літаратура. 5-ы клас. 16.20. Для школьнікаў. 17.00. Аўтаграф. 17.10. Вам нашы песні і кветкі. 17.55. Дзёнік Прынёмання. (Гр.). 18.10. «Над Нёманам». Праграма польскай мовы. (Гр.). 19.00. Гродна і зазімак. 19.10. Веснік гарсавета. (Гр.). 19.35. «Шануйце спадчыну сваю». 20.35. «Калыханка». 21.00. Панарама. 21.45. Спартыўны тэлекур'ер. 22.05. Кантакт. 22.10. «Дзёнік». Маст. фільм (Аўстралія). 6-я серыя. 23.10. НіКа. 23.25. «Зоркі на экране». «Калі святля маршыруюць». Маст. фільм. 01.05. Што вечар — анекдот.

КАНАЛ «ОСТАНКИНО»
5.00, 8.00, 17.00, 20.00, 23.00. Новости. 5.20. Утренняя гимнастика. 5.30. Утро. 6.45. Час избирателя. 7.45. Фирма гарантирует. 8.20. Посмотри, послушай... 8.40. Премьера худ. телесериала «Мелочи жизни». 25-я серия. 9.10. Что? Где? Когда? 10.20. Тема. 11.00, 14.00. Новости (с сурдопереводами). 11.20, 18.05. Гол. 14.25. Телемист. 15.10. Премьера телефильма «Музыкальный прогноз». 5-я серия. 15.40. Рок-урок. 16.20. Звездный час. 17.25. Мультифильм. 17.40. Азбука собственности. 17.50. Документ и судьбы. 18.45. Час избирателя. 19.45. Спокойной ночи, малыши! 20.45. «Мелочи жизни». 25-я серия. 21.15. «Новая студия» представляет: Бомонд. Жизнеописание. Здравствуйте! Джем-сейшн (Ю. Шевчук). 23.30. Пресс-экспресс.

КАНАЛ «РОССИЯ»
6.00, 17.45. Россия. Федеральное собрание. 7.00, 13.00, 19.00, 22.00. Вести. 7.20. Требуется... Требуется... 7.30. Время деловых людей. 8.00. Утренний концерт. 8.15. Устами младенца. 8.45. XX век в кадре и за кадром. 9.45. Мульти-пульти. 9.55. «Золотой теленок». Худ. фильм. 1-я и 2-я серии. 12.40. Крестьянский вопрос. 13.25. «Подрабки». Художественный фильм. 15.00. Бизнес в России. 15.30. Там-там новости. 15.45. Однажды в Костроме. 16.05. Трансфер. 16.50. Спасение 911. 18.45. Праздник каждый день. 19.25. Художественный фильм «Спасение». 20.20. Хроно. 20.50. Экспонент представляет. 21.00. Момент истины. 22.20. Автомиг. 22.25. Звезды говорят. 22.30. Спортивная карусель. 22.35. Предвыборный марафон. 23.05. Театральный развезд. 23.50. Волейбол. Кубок России.

ПОЛЬША-I
13.10. Программа дня. 13.15. «Семейный альбом». Фильм на английском языке. 13.40. Английский язык. 13.45. Программа для подростков. 14.30. Презентация. 14.50. Это история. 15.50. Год 1975. 16.10. Тайна Варшавского восстания. 16.25. Чрезвычайный пересмотр. 16.50. Какая школа? 16.55. Программа на вечер. 17.05. Программа для подростков. 17.50. Музыкальная программа. 18.00. Телеэкспресс. 18.20. Лаборатория. 18.40. Право и бесправие. 18.55. Программа на вечер. 19.05. Комедийный сериал пр-ва США. 19.30. Тележурнал. 20.00. Вечеринка. 20.30. Главный выпуск новостей. 21.00. Прямо из Бельведера. 21.20. Телеастр. 23.05. Мини-атры. 23.10. Репортаж. 23.35. Что нового? 00.00. Новости. 00.15. Горячая линия. 00.25. Музыкальная программа. 00.35. «В центре Европы». Фильм пр-ва Польши. 02.00. Развлекательная программа.

ПОЛЬША-II
15.00. А я там был. 16.05. Программа для детей. 16.30. Приветствие. 16.35. Новые приложения. 17.00. Панорама. 17.05. Спортивная студия. 17.15. Бетховен для любимицы. 17.40. Обзор кинохроники. 18.15. Польская кинохроника. 18.30. «Поклоения». Сериал пр-ва США. 19.00. Панорама. 19.05. Местная программа. 19.35. Колес фортуны. 20.05. Документальный фильм. 21.00. «Молнии». Сериал пр-ва США. 21.20. Автожурнал. 22.00. Панорама. 22.30. Спорт. 22.40. Репортеры двойки представляют. 23.05. «Второе лицо Анды». Фильм пр-ва Германии. 00.35. Марафон трезвости. 01.05. Панорама. 01.15. К. Пендерецкий. 01.40. Ночь и стресс. 01.50. «Молнии». Сериал пр-ва США.

30, ВТОРНИК

БЕЛАРУСКАЕ ТЭЛЕБАЧАННЕ
8.25. 10.25. Фільм-канцэрт. 8.55. Тэлевізійная дошка аб яў. 9.00. Беларуская літаратура. 5-ы клас. 9.25. «Дзёнік». Маст. фільм (Аўстралія). 6-я серыя. 10.50. «Мяргэ вагаецца». Маст. фільм. 1-я серыя. 13.30. Навіны (з сурдаперакладам). 13.40. «Палескія вяселлі». Музычны фільм. 14.00. Вызваленне: 1943—1993. 14.35. Падарожжа экран. 15.15. Падарожжа па Турцыі. 16.00. «Нові Кі-топ-10». 17.00. Тэлебярэж. 17.10. Музыка. 7-ы клас. 17.40. Дзёнік Прынёмання. (Гр.). 17.50. Наше здароўе. (Гр.). 18.25. Навіны Бі-бі-сі. 19.00. Абласныя навіны (Віцебск). 19.10. Размова з нагоды. (Гр.). 19.30. «Вачэрні канал». Інфармацыйна-музычная праграма (Гр.). 20.20. 1 снежня — сусветны дзень барацьбы са СНІДам. Выступленне галоўнага ўрача рэспубліканскага цэнтру прэфіляктыкі СНІД В. А. Глазуюскага. 20.30. Кантакт. 20.35. Калыханка. 21.00. Панарама. 21.45. «Салодкія рэчэй». Тэлежурнал. 22.10. На сесіі Вярхоўнага Савета Рэспублікі Беларусь. Пасля заканчэння — НіКа; Тэлевізійны арт-клуб; Што вечар — анекдот...

КАНАЛ «ОСТАНКИНО»
5.00, 8.00, 17.00, 20.00. Новости. 5.20. Утренняя гимнастика. 5.30. Утро. 6.45, 18.45. Час избирателя. 7.45. Фирма гарантирует. 8.20. Домисолька. 8.40. Премьера худ. телефильма «Просто Мария». 9.30. Человек и закон. 10.10, 16.10. 440 герц. 10.50, 01.20. Пресс-экспресс. 11.00, 14.00. Новости (с сурдопереводами). 11.20. «Возвращение в Эдем». Худ. фильм. 8-я серия. 12.10. Премьера документального фильма «Хи патриарх». Фильм 1-я, 14.25. Деловой вестник. 14.40. Конверсия и рынок. 15.10. Дело. 15.20. Блокнот. 15.25. Премьера мультфильма «Приключения Тедди Раксини». 15.50. Это не раз мы сложим песни... 16.50. Технодром. 17.25. Женева, осень-93. 17.45. Документ и судьбы. 17.55. «Просто Мария». 19.45. Спокойной ночи, малыши! 20.45. Тема. 21.30. К 70-летию Мосфильма. «Страсти по Андрею». 1-я и 2-я серии.

КАНАЛ «РОССИЯ»
6.00, 17.45. Россия. Федеральное собрание. 7.00, 13.00, 19.00, 22.00. Вести. 7.20. Требуется... Требуется... 7.30. Время деловых людей. 8.00. Момент истины. 10.55. «Зеркало». Худ. фильм. 12.40. Крестьянский вопрос. 13.25. «Гобсек». Худ. фильм. 15.00. «Где отвори лица твои». Документальный фильм. 15.30. Там-там новости. 15.45. Студия «Рост». 16.15. Трансфер. 17.00. Где хранится русский «самиздат»? 17.30. Я — лидер. 18.45. Праздник каждый день. 19.25. Худ. телефильм «Санта-Барбара». 249-я серия. 20.15. Среди людей мне близких и чужих. 20.45. Антракт. 21.00. На политическом олимпе. 22.20. Автомиг. 22.25. Звезды говорят. 22.30. Спортивная карусель. 22.35. Предвыборный марафон. 23.05. «Обычный час». Спектакль. 23.30. Короче... 00.00. Свет у моста. 00.30. Арт-обстрел.

ПОЛЬША-I
11.00. «Жизнь». Сериал пр-ва Японии. 11.45. Документальный фильм. 12.00. Рынок труда. 12.20. Клуб одиноких сердец. 12.45. Познай себя. 12.50. Сто лет. 13.00. Новости. 13.10. Программа дня. 13.15. Сельскохозяйственная программа. 13.45. Для детей. «Тик-так». 14.30. Образовательное телевидение. 14.45. Звездное путешествие. 14.50. Кухня. 15.05. Из истории техники. 15.15. В кругу науки. 15.45. Тележурнал. 16.00. Книга чудес техники. 16.15. Тележурнал. 16.30. Телекомпьютер. 16.45. Будем ли жить на Марсе? 16.55. Программа на вечер. 17.05. Программа для детей. 17.50. Музыкальная программа. 18.00. Телеэкспресс. 18.20. Энциклопедия второй мировой войны. 18.45. В кино и на касете. 19.05. «Марфи Браун». Сериал пр-ва США. 19.30. Рядом с нами. 20.00. Вечеринка. 20.30. Главный выпуск новостей. 21.00. Сейсмограф. 21.25. «Внутренний кризис». Фильм пр-ва США. 22.40. Письма о хозяйстве. 23.10. Вручение наград академии юмора. 00.00. Вечерние новости. 00.15. Горячая линия. 00.25. Музыкальная программа. 00.30. Необычные биографии. 01.15. Сабат. 01.35. Программа французского телевидения.

ПОЛЬША-II
11.30. Английский язык в науке и технике. 11.45. Английский язык в экономике. 12.00. Панорама. 12.05. Студия второй программы. 12.15. Программа о животных. 12.45. Отличия. 13.00. Документальный фильм. 14.00. Панорама. 14.05. «Филип и Флап». Комедия пр-ва США. 15.00. Час открытия. 15.50. Марафон трезвости. 16.20. Приветствие. 16.55. «Аннетта». Мультисериал. 17.00. Панорама. 17.05. Спортивная студия. 17.15. Письма из Европы. 17.35. Из краковского архива. 17.45. Отличия. 18.10. Католическая программа. 18.35. «Поклоения». Сериал пр-ва США. 19.00. Панорама. 19.05. Местная программа. 19.35. Колес фортуны. 19.50. Тележурнал. 20.05. Документальный фильм. 21.00. Театральная студия. 22.00. Панорама. 22.30. Спорт. 22.40. «Гомер». Фильм пр-ва США. 00.05. Точка зрения. 00.25. Музыкальная программа. 01.00. Панорама. 01.05. «Золотые годы». Сериал пр-ва США.

1, СРЕДА

БЕЛАРУСКАЕ ТЭЛЕБАЧАННЕ
8.25, 10.25, 15.20. Фільм-канцэрт. 9.00. Музыка. 7-ы клас. 9.30, 21.45. «Салодкія рэчэй». Тэлежурнал. 9.55. Спартыўны стыль. 10.40. «Мяргэ вагаецца». Маст. фільм. 2-я серыя. 12.15. Песню бярэць з сабою. 13.30. Навіны (з сурдаперакладам). 13.40. «Грэшнік». Маст. фільм. 15.05. «Партэрт у доўг». Тэлефільм. 16.30. Відэа-ма-нявідэма. 17.30. Для школьнікаў. Маршрутамі дабрыні. 17.55. Замілаванне душы. 18.25. Навіны Бі-бі-сі. 19.00. Дзёнік Прынёмання. (Гр.). 19.10. «Гарадніца». Літаратурна-мастацкая праграма (Гр.). 20.30. Крымінал-шоу (Гр.). 20.40. Беларускі газетнік весті. 20.50. Кантакт. 20.55. Калыханка. 21.00. Панарама. 21.10. На сесіі Вярхоўнага Савета Рэспублікі Беларусь. Пасля заканчэння — «Зоркі на экране». «Белыя ночы». Маст. фільм; НіКа; Што вечар — анекдот...

КАНАЛ «ОСТАНКИНО»
5.00, 8.00, 17.00, 20.00, 23.00. Новости. 5.20. Утренняя гимнастика. 5.30. Утро. 6.45, 18.45. Час избирателя. 7.45. Фирма

гарантирует. 8.20. Сорока. 8.40. Премьера худ. телефильма «Просто Мария». 9.30. Торговый мост. 10.00. От Моне до Пикассо. 10.50, 01.25. Пресс-экспресс. 11.00, 14.00. Новости (с сурдопереводами). 11.20. «Возвращение в Эдем». Худ. фильм. 9-я серия. 12.10. Премьера документального фильма «Хи патриарх». Фильм 2-я, 14.25. Телемист. 15.10. Блокнот. 15.15. Премьера мультфильма «Приключения Тедди Раксини». 15.40. Выступает фольклорный ансамбль. 16.00. Между нами, девочками... 16.20. Клуб 700. 16.50. Технодром. 17.25. В эфире межгосударственной телерадиокомпания «Мир». 17.55. «Просто Мария». 19.45. Спокойной ночи, малыши! 20.45. Однажды в декабре. 21.05. Отечественные записки. 21.35. «Молголоса». 21.50. Радость дизайна. 22.05. След. 22.20. Бессонница. 22.40. Сериал. 23.30. Футбол. Лига чемпионов. «Милан» (Италия) — «Порту» (Португалия). 23.45. К Всемирному дню по борьбе со СПИДом.

КАНАЛ «РОССИЯ»
6.00, 17.45. Россия. Федеральное собрание. 7.00, 13.00, 19.00, 22.00. Вести. 7.20. Требуется... Требуется... 7.30. Время деловых людей. 8.00. Параллели. 8.15. На политическом олимпе. 9.10. Антракт. 9.25. Где хранится русский «самиздат»? 9.55. Рек-тайм. 10.25. Уходящая натура. 11.20. Мульти-пульти. 11.30, 13.25. «Несколько дней из жизни Обломова». Худ. фильм. 1-я и 2-я серии. 12.40. Крестьянский вопрос. 14.35. «Обычный час». Спектакль. 15.05. Телегазета. 15.15. Бизнес: новые имена. 15.30. Там-там новости. 15.45. Студия «Рост». 16.15. Трансфер. 17.00. Премьера документального фильма «Женщины мира» (США). 4-я серия. 17.30. Давайте разберемся. 18.45. Праздник каждый день. 19.25. Премьера худ. телефильма «Санта-Барбара». 250-я серия. 20.15. Л-клуб. 21.05. Диалог. 22.20. Автомиг. 22.25. Звезды говорят. 22.30. Спортивная карусель. 22.35. Предвыборный марафон. 23.05. Экран криминальных сообщений. 23.15. Время действовать.

ПОЛЬША-I
7.00. Кофе или чай? 10.00. Новости. 10.10. Программа дня. 10.15. Мама и я. 10.30. Дошкольники дома. 10.55. Поговорим о детях. 11.00. «Сумасшедшие записки». Сериал пр-ва США. 11.50. Таков мир. 12.15. Клуб 21. 13.00. Новости. 13.10. Программа дня. 13.15. Сельскохозяйственная программа. 13.45. Для молодежи. 14.30. Английский язык в экономике. 14.40. Гуманитарная программа. 14.45. Документальный фильм. 15.05. Деревья Парижа. 15.20. Красное пятно. 15.35. Стел Европы. 15.55. Кто ты? 16.30. Петр Давыдовский и его плакаты. 16.45. Песни на языке идиш. 16.55. Программа дня. 17.05. Программа для молодежи. 17.50. Музыкальная программа. 18.00. Телеэкспресс. 18.20. Здоровье. 18.40. Развлекательная программа. 19.05. «Сумасшедшие записки». Сериал пр-ва США. 20.00. Вечеринка. 20.30. Главный выпуск новостей. 21.15. Спортивная студия. 23.05. Клуб 21. 00.00. Новости. 00.15. Горячая линия. 00.25. Музыкальная программа. 00.30. «Иди к свету». Фильм пр-ва США. 02.00. Моя жизнь.

ПОЛЬША-II
16.30. Приветствие. 16.35. «Робин Гуд». Сериал пр-ва Японии. 17.00. Панорама. 17.05. Тележурнал. 17.25. Летний журнал. 17.50. Розыгрыш лото. 17.55. От первого до первого. 18.15. Экологическая программа. 18.30. «Поклоения». Сериал пр-ва США. 19.00. Панорама. 19.05. Местная программа. 19.35. Колес фортуны. 20.05. Документальный фильм. 20.30. История. 20.45. «Жизнь начинается после тридцати». Сериал пр-ва США. 21.05. Тени жизни. 22.00. Панорама. 22.30. Экспресс репортеров. 23.05. Малый экран. 23.40. Культурно-публицистическая программа. 01.00. Панорама. 01.05. Развлекательная программа.

2, ЧЕТВЕРГ

БЕЛАРУСКАЕ ТЭЛЕБАЧАННЕ
8.25. Рання рэспубліка. 8.10, 21.35. Пад купалам сусвету. 8.25. Фільм-канцэрт. 9.00. Роднае слова. 9.35, 21.45. «Салодкі рэчэй». Тэлежурнал. 10.15. Тэлевізійны дом кіно. 11.25. Песню бярэць з сабою... 13.30. Навіны (з сурдаперакладам). 13.40. «Да расследавання прыступіць». Маст. фільм. 1-ы, 15.50. Слыніш, прыслухайся. 16.10. Тэлебярэж. 16.20. Гісторыя Беларусі. 1-ы клас. 16.50. Мультифильм. 17.20. «Гры шчаслівых дні». Зборны старшакласны фільм. 18.00. Тэлежурнал. (Гр.). 18.20. Зычыміце маё пісьмо... 18.25. Навіны Бі-бі-сі. 19.00. Абласныя навіны (Гр.). 19.10. Здароўе. 19.35. Пазіцыя ўрада. 19.50. «Гошкі для Беларусі». Перадача 1-я. 20.35. Калыханка. 21.00. Панарама. 22.10. Кантакт. 22.10. На сесіі Вярхоўнага Савета Рэспублікі Беларусь. Пасля заканчэння — НіКа; Фестываль мастацтваў; Беларуская музычная восень; Што вечар — анекдот...

КАНАЛ «ОСТАНКИНО»
5.30. Утро. 6.45, 18.45. Час избирателя. 7.45. Фирма гарантирует. 8.20. Премьера худ. телефильма «Просто Мария». 9.10. Нина Анахисилли приглашает. 10.10, 16.40. ... До 16 и старше. 10.50, 24.55. Пресс-экспресс. 11.00, 14.00. Новости (с сурдопереводами). 11.20. «Возвращение в Эдем». Худ. фильм. 10-я серия. 14.25. Телемист. 15.10. Блокнот. 15.15. Премьера мультфильма «Приключения Тедди Раксини». 15.40. Женева, осень. ООП. 16.10. Джем. 17.55. «Просто Мария». 19.45. Спокойной ночи, малыши! 20.45. Лотто «Миллионы». 21.15. Премьера худ. телефильма «Твин Пикс». 9-я серия (США). 23.25. Максима. 23.55. MTV.

КАНАЛ «РОССИЯ»
6.00, 17.45. Россия. Федеральное собрание. 7.00, 13.00, 19.00, 22.00. Вести. 7.20. Требуется... Требуется... 7.30. Время деловых людей. 8.00. Пехельм. 8.10. Диалог. 9.05. Утренний концерт. 9.20. Погощая звезда. 9.50. «К-2» представляет: Фрак народа. 10.45. Досуг. 11.00. Худ. телефильм «Санта-Барбара». 249-я и 250-я серии. 12.40. Крестьянский вопрос. 13.25. Спасение 911. 14.20. Телегазета. 14.30. ... Не осуждают милостью сердца. 15.00. Терминал. 15.15. Там-там новости. 15.45. Студия «Рост». 16.15. Трансфер. 17.00. Русская виза. 17.30. М-трест. 18.45. Праздник каждый день. 19.25. «Санта-Барбара». 251-я серия. 20.15. Экспонент представляет. 20.30. Манера. 21.00, 23.15. Ответное мое. 22.20. Автомиг. 22.25. Звезды говорят. 22.30. Спортивная карусель. 22.35. Предвыборный марафон. 23.05. Экран криминальных сообщений.

ПОЛЬША-I
7.00. Кофе или чай? 10.00. Новости. 10.10. Программа дня. 10.15. Мама и я. 10.30. Дошкольники дома. 10.55. Поговорим о детях. 11.05. «Полицейские из Майямы». Сериал пр-ва США. 11.55. Музыкальная программа. 12.00. Четверть часа на экране. 12.15. Развлекательная программа. 12.40. Программа о малышах. 13.00. Новости. 13.10. Программа дня. 13.15. Сельскохозяйственная программа. 13.45. Для молодежи. 14.30. Образовательное телевидение. 14.45. О народных обычаях. 14.55. Не только динозавры. 15.10. Экологическая программа. 15.20. Радость жизни. 15.40. Животные мира. 16.10. Через моря и льды. 16.35. Мы взрослые. 17.05. Для молодежи. 17.50. Музыкальная программа. 18.00. Телеэкспресс. 18.20. Тележурнал. 18.45. Развлекательная программа. 19.30. Католический журнал. 20.00. Музыкальный язык. 20.10. Вечеринка. 20.30. Главный выпуск новостей. 21.00. Правительственный журнал. 21.20. «Полицейские из Майямы». Сериал пр-ва США. 22.15. Только в первой программе. 22.55. Музыкальный репортаж. 23.25. Пегас. 00.00. Хозяйственные новости. 00.20. Горячая линия. 00.30. Музыкальная программа. 00.35. «Штрафники». Документальный фильм. 01.20. Это люблю.

ПОЛЬША-II
8.30. Панорама. 8.35. Развлекательная программа. 9.10. Местная программа. 9.40. Мультифильм. 10.00. Трансляция заседаний сейма. 10.30. Приветствие. 16.35. «Кот в сапогах». Мультифильм. 17.00. Панорама. 17.05. Спортивная студия. 17.35. Мультихобби. 17.55. Люди с первых страниц газет. 18.30. «Поклоения». Сериал пр-ва США. 19.00. Панорама. 19.05. Местная программа. 19.35. Колес фортуны. 20.05. Документальный фильм. 20.35. С польской земли. 21.00. Музыкальные встречи. 22.00. Панорама. 22.30. Спорт. 22.40. Декалог. 23.15. «Всего наилучшего». Фильм пр-ва Германии. 01.05. Панорама. 01.10. Театральная студия.

3, ПЯТНИЦА

БЕЛАРУСКАЕ ТЭЛЕБАЧАННЕ
8.25, 9.55. Фільм-канцэрт. 9.00. Гісторыя Беларусі. 1-ы клас. 9.30. «Салодкі рэчэй». Тэлежурнал. 10.20. «Структура моманту». Маст. фільм. 1-я і 2-я серыі. 12.30. Дзяржаўны арэстрт Беларусі запрашае... 13.15. Пазіцыя ўрада. 13.30. Навіны (з сурдаперакладам). 13.40. «Да расследавання прыступіць». Фільм 2-й. 16.10. ПІК. 17.00. Для інвалідаў. 18.25. Навіны Бі-бі-сі. 19.00. Дзёнік Прынёмання. (Гр.). 19.10. «Толькі па пятніцах». Інфармацыйна-публіцыстычная праграма. (Гр.). 19.50. «Гошкі для Беларусі». Перадача 2-я. 20.30. Кантакт. 20.35. Калыханка. 21.00. Панарама. 21.45. На сесіі Вярхоўнага Савета Рэспублікі Беларусь. Пасля заканчэння — НіКа; «Шанка». Маст. фільм; Што вечар — анекдот...

КАНАЛ «ОСТАНКИНО»
5.00, 8.00, 17.00, 20.00, 23.00. Новости. 5.20. Утренняя гимнастика. 5.30. Утро. 6.45, 18.45. Час избирателя. 7.45. Фирма гарантирует. 8.20. Мультифильм. 8.30, 5.10. В гостях у сказки. «Звездный мальчик». 10.00. Клуб путешественников (с сурдопереводами). 10.50, 02.25. Пресс-экспресс. 11.00, 14.00. Новости (с сурдопереводами). 14.25. Бридж. 14.50. Бизнес-класс. 15.05. Блокнот. 16.40. Музограф. 17.20. Эхо российского выбора. 17.45. Человек и закон. 18.15. Вагон-03. 19.45. Спокойной ночи, малыши! 20.45. Премьера худ. телефильма «Твин Пикс». 10-я серия. 21.40. Поле чудес. 22.40. Человек недели. 23.25. Музобоз. 00.10. Политбюро. 00.50. Авто-шоу. 01.20. Площадка «Обоз».

КАНАЛ «РОССИЯ»
6.00, 17.45. Россия. Федеральное собрание. 7.00, 13.00, 19.00, 22.00. Вести. 7.20. Требуется... Требуется... 7.30. Время деловых людей. 8.00. Похели. 8.10. Отечество мое. 9.05. Параллели. 9.20. Обычный адрес. 9.50. Ностальгия — музыка всех поколений. 10.20. Наше будущее. 10.50. Худ. телефильм «Санта-Барбара». 251-я серия. 11.40. В мире животных. 12.40. Крестьянский вопрос. 13.25. Телевизионный театр России. 15.05. Не хлебом единым... 15.30. Там-там новости. 15.45. Мульти-пульти. 16.10. Трансфер. 16.40. Кино в декабре. 16.55. «Черная стрела». Худ. фильм. 2-я серия. 18.45. Праздник каждый день. 19.25. «Шаг из круга». Телемарафон «Надежда», посвященный Всероссийской декаде

ивалидов. 21.30. Мультфильмы для взрослых. 22.20. Автомиг. 22.25. Звезды говорят. 22.30. Спортивная карусель. 22.35. Предвыборный марафон. 23.10. «К-2» представляет: Кинграф. 00.05. «Мистер Икс». Худ. фильм.

ПОЛЬША-I
7.00. Кофе или чай? 10.00. Новости. 10.10. Программа дня. 10.15. Мама и я. 10.30. Дошкольники дома. 11.00. «Тантственный случай». Фильм пр-ва Франции. 12.35. Музыкальная программа. 12.40. Репортаж. 13.00. Новости. 13.10. Программа дня. 13.15. Сельскохозяйственная программа. 13.45. Для самых маленьких. 14.30. Английский язык. 14.45. В гостях немецкого телевидения. 14.55. Взгляд на Германию. 15.25. Проблемы объединения Германии. 15.35. Иностранцы в Германии. 15.55. Фрагменты рок-концерта. 16.15. Культурно-публицистический журнал. 16.35. Телепестикон. 16.55. Программа на вечер. 17.05. Программа для детей. 17.50. Музыкальная программа. 18.00. Телеэкспресс. 18.20. Журнал потребителей. 18.40. Сатирическая программа. 19.00. Свидание «а тёмную». 19.45. Сатирическая программа. 20.00. Вечеринка. 20.30. Главный выпуск новостей. 21.15. «Гарри и сын». Фильм пр-ва США. 23.10. Богово и царев. 23.20. Всепольский фестиваль кабаре. 00.00. Новости. 00.15. Горячая линия. 00.25. Музыкальная программа. 00.35. «Волчица». Фильм ужасов пр-ва Польши. 02.15. Программа французского телевидения.

ПОЛЬША-II
8.30. Панорама. 8.35. Развлекательная программа. 9.10. Местная программа. 9.40. Мультифильм. 10.00. Трансляция заседаний сейма. 10.30. Приветствие. 16.35. «Батман». Сериал пр-ва США. 17.00. Панорама. 17.05. Программа для молодежи. 17.30. «Пылающие сердца». Сериал пр-ва Франции. 18.20. Артистическая программа. 18.45. Тележурнал. 19.00. Панорама. 19.05. Местная программа. 22.00. Панорама. 22.30. Спорт. 22.40. Развлекательная программа. 23.15. «Останова Аляска». Сериал пр-ва США. 23.50. Телеастр. 01.20. Панорама. 01.25. Концерт. 02.00.

Lekcja języka polskiego

pani mgr Matylda Świąton

temat: "I" w formach osobowych czasu przeszłego liczby pojedynczej rodzaju żeńskiego i nijakiego oraz we wszystkich formach liczby mnogiej piszemy "ę".

Nowe wyrażenia:
czasownik dokonany - дзеяслоў
zakonczana trwania - цяперашні
czas teraźniejszy - цяперашні
час
forma osobowa - асабовая
форма

1. Większość czasowników ma w 1. osobie liczby pojedynczej czasu teraźniejszego zakończenie -ę.

np.
idę, chcę, robię, pracuję, spieszę, mówię.

Tylko kilka ma w tej formie zakończenie -em np.

jem, wiem, śmiej, rozumiem, umiem.

Tak samo jest w 1. osobie l. poj. czasowników dokonanych czasu przyszłego prostego

np.
zechcę, utnę, kupię, zrobię, przyjdę.

Ale:
zjem, powiem, dowiem się, zrozumieć, porozumiem się.

2. W 3 osobie liczby mnogiej czasu teraźniejszego wszystkich czasowników oraz w 3 osobie liczby mnogiej czasu przyszłego czasowników dokonanych występuje końcówka -ą

np.
idą, chodzą, piszą, siedzą, robią, oddadzą, powiedzą, porozu-

mieją, będą, zechcą, utworzą, zachcą.

3. Przed spółgłoskami "l" "l" w formach osobowych czasu przeszłego liczby pojedynczej rodzaju żeńskiego i nijakiego oraz we wszystkich formach liczby mnogiej piszemy "ę".

l.p.
np.
wzięłam, wzięłaś, wzięła, wzięło, minęłam, minęłaś, minęła, minęło, zgięłam, zgięłaś, zgięła, zgięło

l.mn.
wzięłyśmy, wzięłyście, wzięły, wzięliście, wzięli, wzięli
4. Przed spółgłoską "l" w formach osobowych czasu przeszłego l. poj. czasowników rodzaju męskiego piszemy "ą".

np.
stanąłem, stanąłeś, stanął, wzięłem, wzięłeś, wziął, drgnąłem, drgnąłeś, drgnął

Cwiczenie:
Przepisz podane związki wyrazowe i uzupełnij luki właściwymi literami:

wzi...łam się w garść
stan...łem jak wryty w ziemię
wzi...liśmy do serca
ści...gn...liśmy na siebie burzę
ści...gn...łem mnie z obłoków na ziemię
min...liśmy się z czasem
zgi...łam białą kartkę
zmi...łem mi zeszyt

SAVOIR VIVRE

Czy każdy człowiek, który skończył jakieś wyższe studia albo ma wrodzoną inteligencję, otrzymał w dzieciństwie staranne wychowanie i nauczył się ładnie jeść, należy obchodzić się ze sztuczkami lub serweta? Czy pokazano mu, jak ma trzymać widelec, nóż, łyżkę, do czego nie wolno używać noża, jak pić itd. Można mieć kilka ukończonych fakultetów, a nie znać tych codziennych gestów. Bo przecież co innego wykształcenie fachowe, a co innego wychowanie w środowisku, które daje człowiekowi na drogę życia pewien zasób wiadomości z kultury dnia codziennego. Więc może nie zgorszy się nikt za nadto wskazówkami, które następują.

Łyżka, nóż, widelec - to trzy pomocnicze w jedzeniu, przyrządy, którymi trzeba umieć się posługiwać.

Łyżkę z zupą tylko zbliżamy - a nie wkładamy do ust końcem i bezgłośnie wychylamy jej zawartość. Noża używamy wyłącznie do krajania, nigdy do jedzenia. Ujmujemy go prawą, a widelec lewą ręką, nie za blisko ostrzy, ale i nie za daleko, tak, że końce trzonków spoczywają w zagłębieniu dłoni, a palec wskazujący na grzbiecie sztuczków. Widelec trzymamy grzbietem na zewnątrz, nabieramy nim niewielkie kawałki mięsa i nie garnujemy ich stosami jarzyn czy kartofli, które trudno włożyć do ust, lecz spożywamy je kolejno, osobno mięso, a osobno jarzyny. Mięsa nie można pokrajać od razu na kawałki, tylko w miarę jedzenia osobno za każdym kęsem. Noża nie używamy do jarzyn, kartofli, siekanego mięsa, legumin, ryb, omletów, naleśników, pasztecików, różnych odmian kluseczek i w ogóle do potraw mącznych.

Resztki z owoców usuwa się ostrożnie na zbliżoną do ust łyżeczkę i odkład na talerzyk.

Na gorące płyny nie dmucha się, tylko miesza je łyżeczką i czeka, aż ostygną.

Chleba podanego na stół w kromkach nie kraje się nożem ani odgryza, lecz łamie je po kawałeczku razem z potrawami, nigdy w przerwach między jedną potrawą a drugą. Kromki podane w koszyczku bierze się widelcem. Chleba z masłem nie łamie się, lecz kraje na talerzu, a nie w rękach lub obrusie.

Piją herbatę lub kawę, czekoladę, nie zostawiają w filiżankach łyżeczek, tylko odkładamy je na spodki. Nie opieramy ich o spodki, z rączką na obrusie!

Torty i ciastka jemy widelcami deserymi lub specjalnymi - do paczków używamy widelców.

Po jedzeniu nie odsuwać od siebie talerzy. Sztuczki ułożyć trzonkami od prawej ręki, równolegle do siebie. Tylko gdy przerywamy jedzenie, by sięgnąć po kieliszek lub szklankę, albo gdy czekamy na powtórne podanie półmiska, składamy je na poprzek.

Trzeci raz nie nabieramy potraw ani nie zapraszamy do nabierania.

Nie pochłania się potraw z pośpiechem ani też nie je za powoli, bo wszyscy przy stole muszą wtedy czekać. Kto jada za głośno i ma pełno brzydkich, niechlujnych przyzwyczajzeń, budzi wstręt w uczestnikach i odbiera im apetyt.

Nabrane na talerz potrawy trzeba zjeść, choćby nam szczególnie nie smakowały, ale przecież nie tak dokładnie, ażeby talerz robił wrażenie wymytego do czysta.



DLA DZIECI Zagadki

Choć często się myję, wąsików nie gołę. Przed Burkiem uciekam a z dziećmi swawolę.

Chodzi polem słonko po zielonym życie. Nad polem, nad łąką śpiewa ktoś w błękie.

W każdej wsi jest taki budzik, który co dzień budzi ludzi. Budzik chodzi, łapką grzebie. Choć nie czesze się, ma grzebienie.

Humor zeszytów

Bitwę pod Grunwaldem wygrała Polska, ponieważ stała pod lasem.

Dzięki poświęceniu dla ojczyzny ks. Robak zakwalifikował się jako wzór osobowy do nowej Polski.

Sierotka Marysia żyjąc wśród krasnoludków, miała bardzo małe problemy.

Strach miał wielkie oczy, lecz naturalnie ślepiec nie mógł tego dostrzec.

Los zapisany w lustrze

Codziennie miliony ludzi patrzą do luster i nikt nie uświadamia sobie, że tym samym zmieniają sobie życie. Lustro ma taką siłę, o której nawet nikt się nie domyśla.

Przemknięta przez głowę człowieka myśl nabiera realnej formy. Podświadomościowe marzenia - mogą się spełniać.

Profesor Kroning po licznych eksperymentach stwierdził, że życzenia, wypowiedziane podczas, kiedy człowiek patrzy na swoje odbicie, spełniają się.

Tak, że pora przestać bezsensownie wpatrywać się w lustro. Każde patrzenie na swoje odbicie w lustrze powinno towarzyszyć pozytywnym myślom. Lustro może pomóc spełnieniu marzenia, ale także może być wrogiem. O tym trzeba pamiętać.

Bywa, że życie zwala nam cele pod nogi, a kłody na głowę.

Grzegorz Stańczyk

Jesteśmy wobec samych siebie, na własnej ziemi jak w nieprzyjacielskim kraju, gdzie postarano się ze wszystkich sił, by każdemu życie uprzykrzyć i utrudnić.

Maria Dąbrowska

Myśl o przemijaniu skłania do przeczekania.

Sławomir Wróblewski

To, co widać, jest obłudne, to, co słychać, jest grzeszne.

Wolter

Jerzy Wąsik

OGŁOSZENIA

Rodzina w Warszawie poszukuje gospodyni do prowadzenia domu oraz opieki nad dwojgiem dzieci (6 i 9 lat). Mieszkanie i wyżywienie gwarantowane. Opłata do uzgodnienia. Prosimy zgłaszać się na adres: 00-991 Warszawa 44 Box 92

Kuchnia Polska

Zapiekanka z ziemniaków, pieczarek i żółtego sera

75 dag ziemniaków, 15-20 dag żółtego sera, 30 dag pieczarek, duża cebula, tłuszcz, 1/2 szklanki śmietany, jajko, sól, pieprz.

Ugotować ziemniaki w łupinach, obrać, pokroić w talarki. Ser zetrzeć



Przewyciężyć smutek

Jak sobie radzić z przygnębieniem?

Po pierwsze - przeżywanie nastroju depresyjnego w różnych sytuacjach jest reakcją naturalną. Mamy do niej prawo. Trzeba to sobie uświadomić i pozwolić na pełne przeżycie: żałoby po utracie kogoś bliskiego, rozpacz z powodu utraty pracy, przygnębienia wywołanego doznaniem krzywdy. Próby analizowania, a także tłumienia uczuć na nic się zdadzą, pogorszą tylko sytuację. Aby w pełni przeżyć swój smutek, należy go wyrazić, najlepiej w obecności kogoś, kto jest nam życzliwy i potrafi słu-

na tarce o małych otworach. Obrane i pokrojone pieczarki i pokrojoną w kostkę cebulę usmażyć na tłuszczu, aż do zrumienienia. W ogniotrwałym posmarowanym tłuszczem naczyniu układać warstwami ugotowane ziemniaki, pieczarki z cebulą, tarty ser. Ostatnią wierzchnią warstwę ziemniaków zalać śmietaną przyprawioną solą i pieprzem i posypać tartym serem. Zapiekać w piekarniku ok. 20-25 minut.



chać (ale nie rozpacza razem z nami i ma do sprawy pewien dystans). Człowiek przygnębiony nie potrzebuje bowiem rad typu "weź się w garść", ani rozweselania. Potrzebuje wsparcia, polegającego głównie na życzliwej obecności i okazaniu zrozumienia, oraz warunków do wypowiedzenia się czy wyłapania. Drugi etap - to skupienia się nad tym, by powrócić do (zaniedbanego zapewne) codziennego życia, tzn. do porządków w domu, zabaw z dziećmi, kontaktów z przyjaciółmi, zakupów, nawet jeśli się nie ma na to ochoty. Zatrzaszczyć się o kogoś, kto akurat potrzebuje pomocy. Jednym słowem - zadbać o to, co składało się dotychczas na rytm naszego życia. Nie jest to łatwe, ale konieczne.

I wreszcie: spróbować potraktować swoją sytuację jak problem, który można rozwiązać, i postarać się odpowiedzieć sobie na kilka pytań. Co należy zrobić, by poprawić sytuację? Czy inni ludzie mogą mi w tym pomóc? Do kogo warto się zwrócić? Czy można ułożyć jakiś sensowny plan działania?

Adres redakcji: 230005 Grodno ul. Dzierżyńskiego 32 tel. 44-94-57

Druk: Zakłady Graficzne Grodno, ul. Poligrafistów 4 Zamówienie nr... 5145 Nakład 9000 egz.

Tygodnik: indeks 63863 Nr rej. 8 Cena: 35 rb. Objętość pisma - 2 drukowane arkusze

Cena prenumeraty: IV kw. 120 rb. I kw. 1994r. 630 rb.

"Głos znad Niemna" Wydawca: Związek Polaków na Białorusi

Redaktor naczelny L. Michajlik

Autorzy publikacji ponoszą odpowiedzialność za dobór i wiarygodność podawanych faktów. Ich poglądy nie zawsze są zbieżne z poglądami redakcji. Redakcja zastrzega sobie prawo do skrótów nadestanych materiałów bez uprzedzenia, listownego kontaktowania się z autorami.